

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 36 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; dwieroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja p. A d a m a, Rue des St. Peres 84

CZEŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu zamianował inspektora podatkowego, Aleksandra Onciul, starszym inspektorem podatkowym dla okręgu dyrekcji skarbowej w Czerniowcach.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyalami pocztowymi, dotychczasowych asystentów pocztowych: Emila Hausberga we Lwowie, Henryka Ringlera we Lwowie, Jana Szydłowskiego w Stanisławowie, Ferdynanda Wolińskiego w Samborze, Franciszka Oleńskiego w Samborze, Gustawa Mochnackiego w Drohobyczu, Stanisława Witkowskiego w Rzeszowie, Edmunda Paclawskiego w Brodach, Władysława Glińskiego w Tarnopolu, Stanisława Serwatowkiego w Krakowie, Mariana Jastrzębskiego w Samborze, Józefa Rudnickiego we Lwowie, Józefa Tyszkowskiego we Lwowie, Józefa Dürstenfelda w Samborze, Emila Matkowskiego w Kołomyi i Władysława Sidorowicza we Lwowie, a dyrektora poczt i telegrafów pozostawił wszystkich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku w klasach niższych szkół średnich:

1) Gramatyka języka niemieckiego. Dla szkół średnich. Ułożył dr. Jan Molin. Wydanie drugie. Cena 1 zł. W Krakowie. Nakładem autora. 1886.

2) Ćwiczenia niemieckie. Dla pierwszej i drugiej klasy szkół średnich ułożył dr. Jan Molin. Wydanie drugie. Cena 1 zł. W Krakowie. Nakładem autora. 1886.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła książkę p. t.: „Pierwiastki dziejów ojczyznystych w ich organicznym rozwoju. Kraków 1886” zalecić do bibliotek szkół średnich.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 czerwca.

Opinia publiczna we Włoszech dotychczas pogodzić się niepotrafiła z wyprawą do Afryki i pod tem też wrażeniem wyczekiwania wyjaśnień ze strony rządu odbyło się kilka posiedzeń w Izbie deputowanych. Ogółnie zadawania się widokami przyszłości, lecz chciałby bezwzględnych skutków usiłowań. Kiedy zwłaszcza, jak w tej wyprawie, mógł rząd wykazać tylko niepowodzenia, nie dziwnego, że niecierpliwość się wzmogła. W przeszłym tygodniu, przy obradach nad budżetem wojennym, przyszło do interpelacyi o politykę afrykańską. Przy tej sposobności były minister wojny Ricotti bronił postępowania swego a tem samem i byłych ministrów, czyniąc odpowiedzialnym odwołanego już ze stanowiska w Massawie komendanta wojsk włoskich. Izba wysłuchiwała dość cierpliwie tej obrony, ale deputowani nie przestali domagać się wyjaśnień. Obecny minister, Bertole Viale, inaczej bronił polityki już minionej i polityki przyszłej rządu. Przedewszystkiem starał się poruszyć w obecnych uczuciach patriotyczne. Walkę stoczoną, jakkolwiek niepomyślnie, nie poczytał za bezowocną; bo najpierw była to walka bohaterka, która przyniosła sławę orężowi włoskiemu, a powtóre świadczyć ona będzie, jaką jest ta armia włoska, której mały zastęp spełnił tak

świetnie zadanie swoje. Przemówienie ministra rozbroiło wielu deputowanych. Że opozycja zmalala, świadczyło zachowanie się Izby późniejsze, gdy prezes gabinetu, Depretis, zwracał uwagę, że byłoby szkodliwym dla polityki, z góry wyłączać w Izbie wszystkie plany i zamiary jakie rząd w interesie zachowania tej kolonii przyszłości przedsięwzięć myśli. Była też ponownie mowa o korzyściach handlowych, które odniosą Włochy z utrzymania pozycyi nad morzem Czerwonem. Wspomniano nie mniej i o konieczności odwetu za klęskę dla podniesienia roku potęgi włoskiej. Po takim przygotowaniu Izby, wystąpił na koniec p. Crispi, minister spraw wewnętrznych, aby oświadczyć, iż cały gabinet solidaryzuje się z polityką, która wytknęła sobie cel pewny na odległych wybrzeżach morza Czerwonego. Ze zaś Crispi jest reprezentantem poważnej frakcyi pentarchistów, nie śmiały już skrajniejsze małe frakcye atakować rządu. Gabinet zapowiedział nadto, że w tygodniu już prawdopodobnie bieżącym przedłoży Izbie projekt potrzebnego kredytu na sprawę afrykańską, i że przy tej sposobności zgodzi się na dyskusję więcej wyczerpującą w tym przedmiocie. Izba zgodziła się na to prawie bez dyskusyi, a tem samem dała wyraz zaufania dla polityki gabinetu. Ponownie więc większość, która była wątpliwą, zamaniestowała w drażliwej sprawie wolę utrzymania ministerstwa koalicyjnego. Nie wyklucza to w bieżącym tygodniu spodziewanej żywej dyskusyi, ale nie budzi ona żadnych obaw. Być może zresztą, że korzyści, które dziś jeszcze przedstawiają się bardzo wątpliwymi z utrzy-

mania Massawy, ukazą się później, gdy skutkiem znanej wytrwałości i uporczywości Włoch, zniewoleni będą Abisyńczycy odstąpić od swoich wygórowanych pretensyj. Nie koniec jednak na obronie samej polityki, która dziś jest niemal koniecznością, chodzić będzie także o obronę pozycyi na wojska, które mają być wysłane do Massawy. Według najświeższych pogłosek, rząd ma zamiar wyprowadzić dwa oddzielne korpusy, któreby operując przeciw Abisynii, położyły tamę napaściom, i umożliwiły w ten sposób zawarcie jakiejś korzystnej dla Włoch konwencyi.

Przygotowania na przyjęcie Najd. Cesarzewicza Rudolfa.

Komitet dziennikarski, wybrany, jak wiadomo, przez główny komitet miejski, dla czuwania podczas pobytu Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa we Lwowie nad wydawaniem biletów dziennikarskich, utrzymywaniem listy sprawozdawców, rozkwaterowaniem, informowaniem i t. d. zamiejscowych dziennikarzy, odbył wczoraj wieczorem, w sali posiedzeń magistratu, pierwsze posiedzenie, pod przewodnictwem p. Syroczyńskiego. Po dłuższej dyskusyi, uchwalono wybrać dwie sekcye, mianowicie: gospodarską i informacyjną, a tej drugiej ma być także zadaniem pozbierać co potrzeba, aby uprzyjemnić ile możności pobyt w naszym mieście obcym dziennikarzom. Równocześnie uchwalono polecić sekcji informacyjnej wydanie odpowiedniej odezwy do redakcyi pism w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Wiedniu, Pradze i Peszcie, z zawiadomieniem o utworzeniu komitetu dziennikarskiego.

17)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

H A J O T Ę.

V.

(Ciąg dalszy.)

Wstał i zbliżył się do pianina. W tej chwili weszła Ania, zostawiając tym razem drzwi otwarte na rozcień. Światło małej, nocnej lamki nadawało słaby, błękitnawy odcień mrokowi sypialni, w której pod ścianą środkową majaczyły się jaśniejszej draperye białej nad łóżkiem kotary. — Równy, głośny oddech mocno śpiącego dziecka ulatywał niby iskierka życia z głębi tej milczącej, rodzinnej świątyni.

Spojrzenie Leona pobiegło tam mimowoli, poczem przeniosło się na stojącą przed nim postać młodej kobiety. Musiała się zmęczyć, dźwigając i rozbierając sennego chłopca i żywe rumieńce krasiały jej bladawą, sympatyczną twarzyczkę. Złociste włosy, zwykle tak równo wygładzone, potargały się także trochę, w lekkich kędziorkach spadały jej na czoło i powieki. Ślicznie jej z tem było, i w swojej skromnej, popielatej sukience i czarnym fartuszkowi wyglądała jak młodzianka dziewczeczka.

Siadła na taborecie i spojrzała na Żmickiego.

— Może panu co zagrać? — rzekła. — Gram bardzo słabo ale myślę, że lepiej słuchać mnie grającą niż mówiącą.

Leon chciał jej powiedzieć, że słuchać ją było dla niego rozkoszą; wstrzymał się jednak i natomiast z tem mimowolnym poczuciem ciszy, jakie nas w sąsiedztwie czyjegoś snu ogarnia, zapytał:

— A nie obudzi się dziecko?

Ani ży stanęły w oczach. Leon spostrzegł je i byłby się za swoje roz-targnienie utłukł w moździerz.

— Ach! daruj pani! — zawołał.

— Jakiż ze mnie idyota... Ania usiłowała się uśmiechnąć.

— To nic... to nic... Mogłeś pan zapomnieć... To tylko rodzice zawsze w pamięci takie rzeczy mają. — Cóż dziwnego, że się panu tak wydało... Dzieciom potrzeba ciszy, gdy śpi... Prawda? Ale naszemu biednemu Maniusiowi to wszystko jedno...

Wzięła kilka akordów oderwanych i mówiła dalej:

— Lubię bardzo muzykę, choć się nigdy porządnie nie uczyłam, tak samo jak śpiewu. A miałam głos czysty i wszystko ze słuchu wybrać sobie umiem... Dawniej, gdy Maryanek był małym, śpiewałam mu przy kołysce całymi godzinami, Konrad lubił mnie słuchać. Ale odkąd przekonaliśmy się o naszym ni-szczęściu, znieść tego nie mógł. Pamiętam, że kiedyś pierwszy raz potem, ot tak, z przyzwyczajenia zanuciła dziecku do snu, rozgniewał się strasznie... On taki zawsze dobry i delikatny nazwał mnie bezmyślnym stworzeniem, że śpiewam dziecku, które nie słyszy...

— I pani zaprzestałaś odtąd śpiewać?...

— Zaprzestałam... Było mi bardzo przykro... Ach! pan nie możesz wiedzieć co to za rozkosz dla matki usypiać piosnką swoje małeństwo.

Westchnęła. Mówiąc, grała jakąś smutną pasażową melodyę i przechy-

łała się z wolna na taborecie niby biadając nad swoją dolą. Leon słuchał o-party o pianino i patrzył znowu w głąb sypialni.

Całe dzieje tej kobiety, cała historia ludzkiego szczęścia, tak powszednia a samą swoją powszedniością tragiczna, leżała przed nim ujęta w ramy czterech ścian tego pokoju... Zdawało mu się, że mu ją opowiadają drzemające po kątach echa... Kilka krótkich chwil upojenia... Kilka marzeń rozkosznych i nadziei słabych... a ile też, ile bólu, ile bezsenności, ile gorczy wsiąkło w błękitnawą pomrokę!...

Ogarnął go wielki smutek, wielkie tłoczące poczucie bezcelowej ironii losu... Ot! i on naprzykład... Jemu tu tak dobrze, tak poczciwie, a musi ztąd iść do swej prostej światowej egzystencyi, co go marnuje; ustąpić miejsca drugiemu, który tu wróci obojętny i może tak samo cierpko przyjmie czekający go uścisk żony, jak odsunął jej pożegnana pieścizkę... Bo Leon zauważył dobrze niecierpliwie poruszenie Konrada na wychodnem i nie pierwsza to była oznaka, która utwierdziła go w dawno powziętem mniemaniu, że młody poeta nie kochał swojej anielskiej żony. A ona była taka dumna jego miłością, tak się chlubiła jego wyborem... Biedactwo!

— Czemu pan ma takie smutne oczy, panie Leonie? — zapytała nagle Ania. — Patrę już chwilę na pana, ale pan się tak czegoś zamyślił...

Młody człowiek spaśował i wstrząsnął się, jak złapany na gorącym uczynku:

— Ja, pani?

— Naturalnie. Nigdy pana tak poważnym i tak bladym nie widziałam. Czy pana muzyka rozstraja, czy też pan ble-

dnie z nudów? Bo Konrad powiada, że się z nudów błędnie.

— Ja, pani? — powtórzył znowu Leon i umilkł. Coś go dławilo w gardle... Jak tonący rozbitek za deską obejrzał się za kapeluszem.

— Muszę już panią pożegnać — wyrzekł z niepotrzebną zgoła stanowczością, bo Ania nie myślała go zatrzymywać.

— Odchodzi pan? — rzekła z uśmiechem. — Nie bardzo zabawna ze mnie towarzyszka... Będzie pan długo ten wieczór pamiętał. Prawda, panie Leonie?

Spojrzała na niego i tym razem oczy ich się spotkały; jej pogodnie i czyste, jego smutne i zmaczone. Nie spuszczając z niej tych smutnych oczu młodzieńca, wzięła podaną sobie rękę i do ust ją przycisnęła.

— Prawda, pani! — odpowiedział bardzo wzruszony.

I wyszedł.

Ania stała chwilę na tem samem miejscu, rozbierając w myśli dziwne trochę zachowanie się Żmickiego.

— Konrad ma słusność — rzekła sobie w końcu — ja bym nie umiała ba-wić gości.

VI.

Niemłoda służąca otworzyła Konradowi drzwi wchodowe z błyszczącą na nich metalową tabliczką: „Paulina Pelwiczówna”; następnie wprowadziła go do przyćmionego salonu.

Salon był duży a paliła się w nim jedna tylko lampa, przysłonięta pasowym motylem. Ale w zamian miał ten pokój może jeszcze dosyć rzadkie w Warszawie oświetlenie kominkowego ognia i pierwszą rzeczą, na jaką padły oczy

KOESPONDENCYE

Wiedeń, 7 czerwca.

(Sprawa naftowa. — Sprawa reformy podatku od spirytusu).

(K.) Dziwny to i charakterystyczny ob-
jaw, że ostateczne rozwiązanie sprawy naftowej, która przez tak długi czas zajmowała i rozgniewała umysły, przechodzi niepostrzeżenie. Tyle o tej sprawie swojego czasu pisano, tyle mówiono, a dzisiaj, kiedy ona została rozwiązana, nikt ani słowa o tem rozwiązaniu nie wzmiankuje. Zjawisko to dowodzi, że opinia publiczna u nas bardzo szybko się zapala a jeszcze prędzej stygnie, i że do charakterystycznych jej cech należy ogromny brak pamięci. W każdej sprawie nie tyle chodzi o rzecz samą, ile o materyał do dyskusji, tak, że kiedy się inny temat znajdzie, interes publiczności zwraca się wyłącznie ku niemu. Łatwe to zresztą do pojęcia, bo zjawiska życia publicznego przechodzą szybko jedno za drugim, a dziennikarstwo, ów organ opinii publicznej, musi iść krok w krok za niemi.

Sprawa naftowa została rozwiązana przez taryfę cłową i przez równocześnie wydane a w ostatnich czasach ogłoszone rozporządzenia wykonawcze. Najzacieśsza walka między Austrią a Węgrami toczyła się względem tych rozporządzeń wykonawczych. Podobnie jak pod względem taryfy cłowej zwyciężył Rząd austriacki i przeprowadził cło w wysokości uchwalonej przez Izbę deputowanych austriacką, tak i pod względem rozporządzeń wykonawczych przeważało zapatrywanie naszego Rządu. W instrukcji dla urzędów cłowych znachodzi się jako „zasada niezmienna“ postanowienie, że cło w wysokości 2 zł. a względnie 2 zł. 40 ct. opłacają jedynie takie oleje mineralne, które, ażeby mogły być użyte do oświetlenia, muszą być poddane destylacji celem oczyszczenia. W ten sposób wykluczona jest z pod niższej taryfy cłowej rosyjska, a właściwie kaukaska sztuczna nafta, która podlega cłu w wysokości 10 zł. w złocie. To rozwiązanie sprawy naftowej odpowiada w zupełności interesowi kraju, i wielką jest zasługą Rządu austriackiego, iż w rokowaniach z rządem węgierskim umiał być stanowczym i przeprowadził w sposób tak pomyslny sprawę tak wielkie przedstawiającą trudności.

W sprawie reformy ustawy o podatku od spirytusu z r. 1884 rokowania między reprezentantami Rządów obu państw Monarchii zostały odłożone aż do lipca b. r. Zapatrywania obu Rządów zgadzają się pod tym względem, że dochód z tego podatku dla państwa musi być podwyższony. W innych państwach przynosi dochód z podatku od spirytusu sumy, w obec których dochód skarbu austriackiego i węgierskiego z tego tytułu jest doprawdy śmiesznym. Idzie obecnie o to, ażeby przez reformę tego podatku nie dotknąć interesów żywotnych in-

wchodzącego Konrada, była smuga ciepłego, czerwonego światła, leżąca na posadzce. Jednocześnie owiała go silna woń heliotropu, co w połączeniu z tym gościnnym blaskiem tworzyło wykwintnie przyjemną atmosferę.

Z jednej strony kominka, prawie zupełnie w cieniu stał niski, głęboki fotel, a na nim siedziała czarna, wysoka postać; naprost za ognia, w pewnej od niego odległości, plecami do wejścia obrócona rysowała się druga sylwetka maleńkiej kobiecej główki i okrągłych ramion. Sylwetka ta podniosła się i stanęła na czerwonej smudze światła, która pobiegła wzdłuż jej ciemno-wiśniowej sukni, krwistym konturem rzeźbiąc delikatny profil kibici, sięgając policzka i włosów i w jednej chwili na mroczne tło salonu rzucając pyszny rembrandtowski portret.

Była to panna Paulina. Podała Konradowi rękę prawie do łokcia obnażoną i z rodzajem wymówki spojrzała na jego strój oficjalny.

— A! — rzekła — to nauczka dla mnie, żebym się bardziej z etykieta liczyła. Na zauralską szczerłość odpowiadasz mi pan paryskim konwenansom. A może spodziewałeś się pan zastać tu licznych gości?

— Spodziewałem się zastać panią. — Jestem nieprzyjaciółką fraka. — Czy mam się iść przebrać? — Za karę powinnabym tego zażądać. Ale będę wspaniałomyślna. Zwróciła się w stronę fotelu. — Babcu! — rzekła głośno — pan Konrad Wiericz.

Konrad skłonił się na zasadzie tego obwieszczenia, nie widząc komu się kłania. Czarna postać poruszyła się błyskawicznie parą wypukłych okularów, a

dustryj gorzelnianych i połączyć społeczne interesa przemysłu rolniczej i przemysłu fabrycznej. Cel ten da się osiągnąć jedynie przez odpowiednie opodatkowanie w ten sposób, ażeby ciężar nie dotykał wyłącznie producentów, ale był ponoszony i przez konsumentów, innemi słowy mówiąc, ażeby konkurencja między oboma rodzajami przemysłu gorzelnianego nie miała tego skutku, iżby, nawet w razie podwyższenia podatku od spirytusu, cena spirytusu dla konsumenta pozostała niezmienną. Ankieta przez Rząd zwołana oświadczyła się za zaprowadzeniem podatku konsumcyjnego; przyczem jednak okazała się taka różnorodność zdań, że nawet rzeczoznawcy z Galicji nie mogli się zgodzić na jedno zdanie.

Podatek konsumcyjny posiada bezsprzecznie wiele zalet, i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zaprowadzenie jego odpowiadałoby choć w części celowi przetrzeżenia ciężaru podatkowego z producenta na konsumenta. Jakikolwiek bądź obrót weźmie ta sprawa, jest to w każdym razie już ważnym, że sprawa ta nie dostała się pod obrady w ostatniej sesji sejmu węgierskiego. Sejm ten, stojący w przededniu rozwiązania, musiałby być inne zajęcie stanowisko w tej sprawie ze względu na wybory, jak sejm wyszły z nowych wyborów i mający zapewnione istnienie. We wszystkich sprawach tego rodzaju okazało się ministerstwo prawdziwe mistrzostwo w prowadzeniu rokowań, i ubolewać jedynie należy, że dziennikarstwo nasze, nie znające akcyi rządowej, częstokroć z pozoru rzeczy sądzi, nie czekając najwyżej, przez co utrudnia stanowisko rządowi i dyskredytuje się na zewnątrz.

SPRAWY MONARCHII

(Hr. Henryk Clam-Martinitz. — Akcja przeciw agitacyom młodoczeskim i czeska rada kultury krajowej.)

Wszystkie dzienniki staroczeskie, a wiedeńskie *Vaterland*, ukazały się dzisiaj z powodu zgonu hr. Henryka Clam-Martinitza w żałobnych obwódkach, poświęcając jego pamięci jak najgorętsze i najsympatyczniejsze wspomnienia. Organ frakcyi młodoczeskiej natomiast, *Narodni Listy*, ogranicza się na podaniu, krótkiego biograficznego szkicu. Prezes klubu czeskiego, dr. Rieger, zaprasza postów czeskich do wzięcia udziału w pogrzebie hr. Clama i następującą odezwą: „Bolesna i niedająca się zastąpić strata dotknęła nasz naród. Wierny, mężny i gotowy do poświęceń obrońca naszych praw, mąż odznaczający się wybitną, właściwą mężom stanu mądrością, pełen nauki i zasług, Henryk hr. Clam Martinitz umarł! Kto tylko może, niech spieszy oddać znakomitemu koleździe ostatnią przysługę“.

Przeciwko agitacyom młodoczeskim rozpoczynają obecnie staroczesi agitację ze swej strony. Zapowiedziane są liczne wiece

z wnętrza jej wydobył się głos twardy i gderliwy.

— Pan Konrad Wiericz! — powtórzyła dobitniej wnuczka.

— Pierwszy raz słyszę... Zkądże się ten pan tutaj wziął?

Konrad ostupiał na tak niespodziewanie postawioną kwestję. Ale panna Paulina zamiast się również zmieszać, jakby to na jej miejscu uczyniła każda dobrze wychowana młoda osoba, uśmiechnęła się uspokajająco do Wiericza, odpowiadając zarazem ciekawej matronie: — Mówiłam babci, że będziemy miały gościa.

— Gościa?... pierwszy raz słyszę. Jakiego gościa?

— Pana Konrada Wiericza — z niezachwianym spokojem powtórzyła panna Paulina.

— A... to co innego! Niechże pan siada... Moja wnuczka nigdy mi nic nie mówi, a potem się dziwi, gdy czego nie wiem.

— Moja babka — objaśniła z kolei, nie zniżając głosu panna Paulina — moja babka trochę niedostępszy i cierpi na chroniczną senność... Gdy się obudzi, nie może na razie zebrać myśli, ale to mija... — Wygodna jakaś babcia — pomyślał Konrad.

I pospieszył przyjąć haftowany, atłasowy puf, który panna Paulina z właściwą jej zawadyacką jakąś, a dystyngowaną swobodą ku niemu popchnęła.

Sama siadła bokiem na niskiej napoleońce, opierając łokcie o pikowane oparcie. Było coś przedziwnie giętkiego w każdym jej poruszeniu, a układ kibici przypominał zarazem kształt litery S i profil jaszczurki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

i zgromadzenia wyborcze, na których staroczescy posłowie, w pierwszym rzędzie Kaizl i Mattusz, stawać mają przed wyborcami, wyjaśniać i usprawiedliwiać politykę większości klubu czeskiego a gromić Gregra i secesjonistów. W chwili, gdy oba czeskie stronnictwa tak zaciętą toczą z sobą walkę, Niemcy dokonywują secesyi w innym znaczeniu. Wiadomo, że za rządów centralistycznych rozwiązano czeskie towarzystwo rolnicze, a utworzono „Radę kultury krajowej“ — która pod wpływem ówczesnego rządu stała się niemiecką i centralistyczną. Ze zmianą rządu i w radzie tej zaszła zmiana w duchu autonomicznym i czeskim. Obecnie na zgromadzeniu związku niemieckich towarzystw rolniczych w Czechach postanowiono pod wodzą Schmeykala, iż wszystkie te towarzystwa mają zerwać wszelkie stosunki z Radą kultury, subwencyj żadnych nie żądać i stanąć zupełnie samoistnie.

Z Watykanu.

(Objęcie sekretaryatu przez kardynała Rampollę. — Sprawa pojednania Watykanu z Kwirynałem. — Misja dyplomatyczna ks. Norfolk.)

Jak donoszą z Watykanu do *Pol. Corr.*, nowomianowany sekretarz papieski, kardynał Rampolla, objął d. 5 b. m. formalnie swój urząd i przeprowadził się do pałacu watykańskiego. Tegoż dnia nowy dostojnik przyjmował po raz pierwszy uwierzytelnionych przy Stolicy św. przedstawicieli dyplomatycznych.

Do berlińskiej *Vossische Zig.* donoszą z Rzymu, iż w celu osiągnięcia zgody między Watykanem i Kwirynałem bardzo czynną jest pewna nadzwyczaj wpływała osobistość, reprezentująca interesa katolików belgijskich i holenderskich.

Tymczasem *Moniteur de Rome* omawiając studjum Bonghiego w sprawie rzymskiej tak pisze: Żadna z zaproponowanych tu dróg nie nadaje się do sprowadzenia pokoju. Gdyby ustawę gwarancyjną uczyniono częścią składową konstytucyi, to i w takim razie Papież pozostałby więźniem obcego mocarstwa i byłby wystawiony na wszystkie socyalno-polityczne ruchy i fluktuacje polityczne; niemniej konkordat nie byłby w stanie zapewnić Papieżowi po wszystkie czasy zupełnej niepodległości. Organ wzmiankowany trwa niewzruszenie przy tem, iż Papież powinien otrzymać jakiś „kącik“, gdzie mógłby wykonywać zupełnie swobodnie swą władzę.

Z Rzymu telegrafują: Bawiący tutaj w misji dyplomatycznej ks. Norfolk (katolik, lecz nieprzyjaciel *Home Rule*) przedłożył Papieżowi broszurę po francusku napisaną, która sprawy irlandzkie w duchu angielskim przedstawia. Ks. Norfolk stara się zarówno o uzyskanie potępienia dla agitacyi parnelistycznej i o nawiązanie urzędowych stosunków Anglii ze Stolicą św.

Administracya armii i marynarki angielskiej.

Znane już z depeesz wystąpienie lorda R. Churchilla przeciw wadliwej administracyi wojskowej w Anglii, sprawiło głębsze wrażenie. Lord Churchill krytykował te stosunki nie tylko w artykule, ale i w mowie, którą miał w ubiegłym tygodniu w Wolverhampton. Jest to, jak podnoszą dzienniki konserwatywne, ulubiony temat torysów demokratycznych, a że lord Churchill jest ich przywódcą, najjaskrawiej też adzywa się zawsze, gdy wykazuje potrzebę reform. Lord utrzymywał w mowie swojej, że z marnotrawstwem w wydatkach na armię idą ręką w rękę nadużycie i nieprawidłowości, które powodują straty. Mnóstwo broni i okrętów znajduje się w stanie nie do użytku, najważniejsze twierdze państwa nie są dostatecznie zaprowiantowane, a stan ich obronny jest nader opłakany. Churchill wzywał przytem do umiarkowania. *Times* jednak nie zaprzecza że w istocie jest źle, i tak pisze: „System panujący w admiralicyi i w ministerstwie wojny jest hańbą dla kraju i dla obywateli najwyższych urzędników w tych departamentach. Lord Randolph Churchill ma zupełną rację, że wystąpił nie tylko z zarzutami przeciw samemu systemowi. Ludzie bowiem stworzyli system, prowadzą go i bronią. System składa się z ludzi i nie mógłby nigdy uleść reformie, gdyby nie zmieniono także osób. Dla tego lord Churchill zebrał obfity materyał z faktów, dowodzących, jak przerażające marnotrawstwo panuje w obu ministerstwach. Ale na tem,

według nas, powinien był lord poprzestać, zamiast dodawać materyału karygodnych wykroczeń, których mnogość nie pozwoli czytelnikom zorientować się w tym lesie.“

KRONIKA

— W jutrzejszej uroczystości Bożego Ciała, pułki garnizonu lwowskiego nr. 9, 15, 80 i 95 wystąpią w sile czterech batalionów, każdy batalion ze sztandarem i kapelą, a oprócz tego wystąpi pół batalionu pułku nr. 30 z muzyką pułku nr. 9 do towarzyszenia procesyi, dalej korpus towarzyszący weteranów ze sztandarem i kapelą. Komendę nad oddziałami temi ma pułkownik Kraumann.

Królem kurkowym miejskiego towarzystwa strzeleckiego obwołany został narok bieżący na podstawie najlepszego strzału, P. Michalski, obywatel i radny miasta Lwowa. Jutro po południu odbędzie się uroczysta instalacya króla kurkowego na strzelnicy miejskiej.

— Resursa urzędnicza urządza w niedzielę, 12 bm., wycieczkę z muzyką wojskową do ogrodu obok browaru Grunda, za rogatką Łyczakowską. Miejsce zboru: ogród „Pohulanki“, zkąd z uderzeniem godziny 3, towarzystwo wyruszy przy dźwiękach muzyki na miejsce zabawy, cieniścią i leśną drożyną. Wstęp dla członków Resursy wolny, dla rodzin tychże po 20 ct., dla gości przez członków wprowadzonych po 30 ct. od osoby. Bilety wydawane będą na miejscu zabawy. Chorągiew wywiezioną w dzień zabawy z balkonu resursy, będzie zapowiedzią odbyć się mającej wycieczki. W razie niepogody wycieczka odbędzie się 19 bm. Uczestnicy wycieczki będą mogli na życzenie otrzymać z powrotem podwoje.

— Festyn „Sokoła“ z niezmiennym programem odbędzie się we czwartek po południu na górze zamkowej.

— Wielki festyn Harmonii odbędzie się jutro, we czwartek, w ogrodzie Kisielki nad stawem. Uroczajony program zapowiada przeszło 20 numerów, z których wymieniamy: regatę w łódkach przystrojonych kwiatami, świetne ognie sztuczne, różne zabawy dla dzieci, produkcje chórów i kapeli wojskowych oraz Harmonii.

— Dla biednej matki siedmiorga drobnych dzieci, której mąż Cz. popadł z powodu niedostatku w obłąkanie, złożyli dalej na nasze ręce pp.: M. T. ze Lwowa 2 zł., ks. Norbert Golichowski z jałmużny, na rzecz biednych parafii św. Jędrzeja złożonej 2 zł., Zofia Stołtońska ze Słotwiny 1 zł., Tadeusz Laugie 2 zł., ks. J. C. z Rymanowa 1 zł., N. N. z Brzostka 1 zł., ks. Teofil Latoszyński z Horynca za pośrednictwem Redakcyi *Przeglądu* 1 zł. 50 ct.

Stan powietrza. Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 8 b. m., według sprostżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku średnia temperatura doby około 18°C., stan nieba zmienny, powietrze mienno wilgotne i skłonne do burzy, co najwięcej możliwy opad wcale nieznaczny, zresztą pogodnie.

Najniższa temperatura była dziś w nocy 8,9°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 763,4 mm.

— Wybór uzupełniający dwóch członków Rady powiatowej w Nadwórnie, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 14 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Do Rady powiatowej pilznieńskiej wybrani z grupy mniejszych posiadłości: Pp. Piotr Garbaczowski, właściciel dóbr, Albin Wójcikiewicz, c. k. poborca, Maciej Warzecha, Jakób Pawłowicz, Jan Pisarczyk, Wojciech Czerwicz i Jan Balasa, naczelnicy gmin, Jędrzej Dubas i Jędrzej Wałęga, gospodarze gruntowi, Michał Baltaziński, właściciel realności, ks. Feliks Patocki i ks. Antoni Żądło, proboszczowie. — Z grupy gmin miejskich, pp.: Jan Eminowicz, emer. c. k. rotmistrz i pocztmistrz, Jan Jurezyński, właściciel realności, Józef Lach, gospodarz gruntowy. Szymon Tułceki, właściciel realności i dr. Ludwik Midowicz, ces. kr. notaryusz, właściciel dóbr i burmistrz w Brzostku — Z grupy większych posiadłości, pp.: Władysław Fibich, Józef Weiss, Ludwik Kollat, Emanuel Spett i Mendel Kornhäuser, właściciele dóbr, Antoni Zapalski, c. k. porucznik rezerw. i przełożony obszaru dworskiego, ks. Michał Biały, proboszcz, Kazimierz Horodyński, przeł. obsz. dw. i dr. Teofil Prochaska, lekarz sądowy i miejski. Rada powiatowa ukonstytuowała się d. 31 maja, wybrała: dr. L. Midowicza prezesem, Piotra Garbaczowskiego zastępcą prezesa; do Wydziału: Jana Pisarczyka, J. Eminowicza, E. Spetta, ks. Antoniego Żądłę i L. Kollata; na zastępców członków Wydziału: J. Dubasa, J. Jurezyńskiego, M. Kornhäusera, K. Horodyńskiego, M. Baltazińskiego.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Skutkiem spadnięcia linii murarskiej, 3 metry długiej a 6 cali szerokiej, z rusztowania przy restauracji domu pod l. 38 ul. Żółkiewska, przechodzący obok rusztowania 10-letni Salomon Seelman został dnia wczorajszego znaczenie w głowę skałeczony i musiał być odwieziony do szpitala. Przeciw prowadzącemu restaurację wdrożono śledztwo, ponieważ nie ustawił żadnych znaków przestrogi.

— **Zapiski polleyjne.** Skradziono płaszcz oficerski czarny, letni, wart. 20 zł. — Zgubiono: Pulars czarny skórzany z 3 zł. 10 ct.; zegarek niklowy, remontoir z takimże łańcuszkiem; pugilarz czarny czerwono lamowany z kwotą 41 zł. i kartkę zastawniczą nr. 10122. — Znalezione: czarną wełnianą chustkę z frandzlami; 9 kluczyków na rzemyku; parasol czarny z trzeiową rączką; arkusz podatkowy handlu Heindlingera z Wokowa; kapelus weteranów wojskowych i szal popielaty włóczkowy.

— **Wypadek kolejowy.** Dnia 2 bm. w południe, wysłana ze stacji w Nowym Sączu lokomotywa rezerwowa w kierunku Marcinkowic, minawszy most żelazny na Dunajcu, wykoleiła się w odległości około 300 metrów za tym mostem i przechylwszy się na stronę, ugrzęzła kołami w nasypie. Dalszego wypadku nie było, a tylko ruch pociągów ciężarowych na tej przestrzeni doznał krótkiej przerwy.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 17 maja b. r. posiedzenie wydziału matem. przyrodn., pod przewodnictwem prezesa dr. Mayera. Sekretarz prof. dr. Kuczyński zawiadomił, iż XVI tom „Rozpraw i Sprawozdań” właśnie wyszedł z pod prasy, a druk XVII tomu tychże się rozpoczął, druk zaś XIII tomu „Pamiętnika Wydziału” jest na ukończeniu. Późem przedstawił: a) rozprawę dr. Puzyry „o zastosowaniu uogólnionych form interelacyjnych Langrange'a”, wraz z oceną tej pracy przez prof. dr. Zmurkę; b) rozprawą dr. Żurakowskiego p. t. „Dowód twierdzenia H. Wrońskiego”; c) rozprawę dr. Br. Lachowicza p. t. „O absorpcji ciepła promienistego przez ciała płynne”, wraz z oceną tej pracy przez prof. dr. Wróblewskiego; d) rozprawę dr. H. Wielowiejskiego p. t. „Przyczynki do histologii owadów”, wraz z jej oceną przez prof. dr. Nowickiego. — Sekretarz przedłożył także nadane Akademii przez autorów broszury: a) ks. Franciszka Żaby „Pogląd na cholera i dyfteryę”; b) prof. dr. Moosa „Untersuchungen über Pils-Invasion des Labyrinth in Gefolge von einfacher Difterie”. — Na posiedzeniu administracyjnym, które się odbyło w dalszym ciągu poprzedzającego, odesłano przedłożone broszury do biblioteki Akademii, rozprawy wyżej wspomniane dr. Puzyry, dr. Lachowicza i dr. Wielowiejskiego przesyłano do komitetu redakcyjnego, rozprawę zaś dr. Żurakowskiego oddano dwóm członkom wydziału do sprawdzenia na najbliższym posiedzeniu. — Przewodniczący przypomniał nazwiska kandydatów, przedstawionych na członków Akademii. Sekretarz odczytał sprawozdanie komisji, wybranej dnia 21 lutego b. r. dla ułożenia zadań konkursowych do nagrody z funduszu s. p. ks. Adama Jakubowskiego. Po krótkiej dyskusji nad przedłożeniami przez komisję zadaniami, których rozwiązanie stosownie do życzenia ofiarodawcy ma wywierać zbawienny wpływ na praktyczne oświecenie ludu naszego, uchwała wydział, ażeby ogłosić do nagrody następujące zadanie: „Opisać na podstawie najnowszej literatury i własnego doświadczenia sposoby suszenia owoców i warzyw, tak w przemyśle fabrycznym, jak i w domowym. Autor powinien podać nie tylko dokładne opisy i rysunki potrzebnych przyrządów, ale także koszt ich sprawienia, lub też wyrobienia w domu; powinien wskazać, jakie gatunki owoców i jakie z naszych warzyw do tego się nadają; powinien podać koszt, połączonej produkcji, i wykazać, w jakich warunkach może się ona wypłacać. Wogóle praca konkursowa powinna świadczyć, że autor nie jest kompilatorem, lecz rzeczą się fachowo zajmował, zna warunki i potrzeby krajowe, a nadto powinna być napisana w ten sposób, iż nadto przez lud wiejski z korzyścią czytana być mogła”. Nagroda 600 rs., w danym razie może być rozłożona na dwie nagrody w kwotach 400 i 200 rs. — Termin do nadsyłania prac konkursowych naznacza się na koniec grudnia 1888 r. Uchwała ta ma być przedstawioną na walnem posiedzeniu Akademii Umiejętności do zatwierdzenia.

— **Powódź.** Depesza z Vasarhely dnia 7 czerwca donosi, że fale przecwały drugi wał i zalewają dalsze 35 tysięcy morgów pola. Mako jest bezpośrednio zagrożone. Sytuacja w Vasarhely w niczem się nie zmienia. Rząd przeznaczył 20.000 zł. na pierwszą zapomogę dla ludności. Rolnictwo poniosło olbrzymią katastrofę. Na przestrzeni 6 mil kwadratowych rozciąga się ogromne jezioro. Lele i Tape jest już stracone. — Jednocześnie donoszą z Saarbrücken, w Niemczech, o wielkiej powodzi. Rzeka Saar wystąpiła z brzegów, pozrywała wiele mostów żelazek i t. p. Pola pozalewane, zboża miejscami wymulone.

— **Zamknięcie teatrów.** W skutek katastrofy w paryskiej operze komicznej postanowiono w Neapolu zamknąć, jako nieurządzone odpowiednio, teatry Fenice, Rossiniego, Partenose i mały teatr Mercandante.

— **Wyciągi konne w Warszawie** rozpoczęły się w niedzielę, wśród ulewnego deszczu, na błoniach Mokotowskich. Gonitwy było sześć. 1) Nagroda „Foscari” 300 rub. dla koni od lat trzech, bieg 1 wiorsta 255 sążni. Ubiegali się o nią: „Kitchen Maid” p. A. Wołowskiego i E. Reszkego, oraz „Hekata” p. A. Łazarewa. Zwyciężyła „Hekata”. 2) Nagroda „Koncepta” 500 rub., bieg 2 wiorsty. Biegali konie: „Blanche de Castille” p. L. Grabowskiego, „Bettina” p. W. Mysyrowicza i „Murray” p. J. Dobrogosta. „Blanche” przy pierwszym zakręcie złamała nogę, „Bettina” zaś dała się wyprzedzić „Murray'owi”. 3) Nagroda imienia Jerzego Fanshava 1.000 rub. (handicap), bieg 2 wiorsty. W gonitwie tej brały udział: „Count Grabowski” p. L. Grabowskiego i „Imp” Paradoxa. „Count” zwyciężył. 4) Nagroda „Sernicka” 500 rub., dystans 2 wiorsty. Poszły w zawody następujące konie: „Palmerston” p. Mysyrowicza i „Madame de Cosse” p. L. Grabowskiego, która też wzięła nagrodę. 5) O nagrodę „dodatkową” 200 rub. (handicap) dystans 3 wiorsty, ubiegali się: „Niemoja” p. J. Fanshava „Pan Tadeusz” A. hr. Petockiego, „Meta” p. K. Makomaskiego, „Hermitage” p. W. Mysyrowicza i „Vermouth” p. W. Crikowa. Pierwszym stała u mety „Hermitage”, wyprzedzając „Vermouth”. 6) Do gonitwy o nagrodę „Odetty” 500 rub. (steeple chase), dystans 3 wiorsty, stanęła tylko klacz „Mandana” p. L. Grabowskiego, gdyż „Oriona” p. Niłowa wycofano. „Mandana” dobiegła do mety we 4 m. 59 sekund. Następane wyciągi odbywać się będą w przyszły czwartek.

— **Dr. Morell Mackenzie,** lekarz angielski, wspomniany tykrotnie w ostatnich czasach z powodu choroby niemieckiego następcy tronu, urodził się w r. 1837. Studya odbywał w Londynie, Paryżu i Wiedniu, w epoce, kiedy czyniono pierwsze praktyczne zastosowania lusterka do krtani, wynalezionego w roku 1854 przez nauczyciela śpiewu, Garcia. Dr. Mackenzie z zapalem poświęcił się laryngologii i już w roku 1863, licząc lat 26, założył pierwszy nie tylko w Anglii, ale i w Europie szpital dla chorych na gardło. W kilka lat później został kierownikiem wielkiego szpitala miejskiego w Londynie. Książka dr. Mackenzie p. t.: „Choroby gardła” otrzymała nagrodę kolegium chirurgicznego. Dzieło jego „Choroby krtani i nosa” przyczyniło się wszakże przeważnie do wytworzenia należnego stanowiska w Anglii jego specjalności, która dotąd nważana była tylko jako dodatek do chirurgii. Najnowsze dzieło dr. Mackenzie traktuje o głosie ludzkim i ma być praktyczną wskazówką dla śpiewaków, pragnących zachować głos.

— **Szarańcza.** Z Madrytu donosi depesza: Centralne prowincje Hiszpanii dotknięte są niezapominaną klęską szarańczy; nie tylko zbiory przepadły, ale w kilku godzinach zniknął wszelki ślad wegetacji; chmury szarańczy zupełnie zasłaniały słońce; w La Mancha podciągi kolejowe utknęły w masie szarańczy; setki robotników oczyszcza tory. Rząd przygotował dla Korteżów wnioski względem pomocy dla ludności i środków wygubienia owadów.

— **Wypadek na morzu.** Z Władystoku donosi depesza d. 4 czerwca: Parowiec floty ochotniczej „Kostroma”, udający się do Aleksandrowska na wyspie Sachalinie z 1.000 tonn ładunku i 236 aresztantami, wyszedł 28 maja ze stacji korsakowskiej. O godzinie 7 minut 15 wieczorem, ominawszy przylądek Krilien, parowiec skierował się na północny-zachód, ale w tej chwili otoczyła go mgła i w pół godziny potem parowiec natknął się na podwodną rafę u przylądka Sirapusi. Machina i wnętrza okrętu napełniły się wodą. Wypompowanie wody było niemożliwe. Kobiety i dzieci odwieziono na brzeg na dwu szalupach. Rano 30go maja mgła pierzchała, a komendant znalazł dogodnie miejsce, dokąd odwiózł aresztantów, załogę, bagaże i prowizye. Wszystko jest ocalone, i ludzie uratowani. Tegoż dnia parowiec „Władystok” zabrał aresztantów, celem odwiezienia ich do stacji Aleksandrowska. Parowiec będzie można ocalić w razie pogody.

— **O szczególnem zjawisku** donoszą z Kruświcy. Przez odnogi jeziora Gopła pod tem miastem prowadzą dwa mosty: jeden drewniany, a na zachód od niego, w odległości pół kilometra, jest żelazny most kruświckiej cukrowni. Dnia 27 maja podniosła się nagle woda przy moście żelaznym i szalonym pędem wśród szumu dążyła ku mostowi drewnianemu, a ztamtąd ku wyspie, będącej w odległości kilometra od tegoż mostu. Od wyspy odbiła się woda i wróciła między dwa mosty, gdzie powstał silny wir, szumiący i przyskakający wokół. Po kilku minutach uspokoiło się jezioro. Są nawet tacy, którzy w czasie tego zjawiska słyszeli łoskot podziemny, podobny do gżmutu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Krytyka francuska o Joannie d'Arc i Jana Matejki.

(S) Wspaniały obraz mistrza krakowskiego wystawiony jest obecnie, jak wiadomo, w paryskim salonie; mimo przedmiotu, zaczerpniętego z dziejów francuskich, nie wywarł on tego potężnego, co dawnijsze obrazy, wrażenia; rzecz to łatwa do zrozumienia: ogół publiczności paryskiej nie zdołał dostroić się do dzieła tej surowej powagi artystycznej i tego wysokiego moralnego diapazonu; również krytyka dzienników t. z. bulwarowych, jak *Figaro*, *Gil Blas* i t. d., zbyła ten obraz albo pogardliwym milczeniem albo płaskimi i niesmacznymi konceptami, jak u. p. owo porównanie Alberta Wolfa obrazu ze sławną japońską sałatą z komedyi Francillon Dumasa! Prawdziwi za to i wykwintni znawcy z całym należnym uszanowaniem, choć nie bez stanowczych zastrzeżeń, odezwali się o obrazie Matejki.

P. Paweł Mantz, estetyk, używający wielkiej powagi, zaznacza na wstępie swej krytyki umieszczonej w dzienniku *Temps*, że artysta zaprosił znacznie więcej osób, niżeli mógł przyjąć u siebie, przyznaje jednak, że na obrazie są figury, malowane ręką mistrzowską, a pojedyncze części obrazu uszczęśliwiłyby niejedną galeryę.

W ostatnim zeszycie *Revue des deux Mondes* znajduje się obszerny i głębszy artykuł o Salonie tegorocznym pióra p. Lafenestre. Uczony krytyk i historyk sztuki porównuje obraz Matejki z obrazem niemieckiego malarza Uhde, przedstawiającym Wioezę Pańską. Te dwa znakomite dzieła — pisze autor — dowodzą, jak gorąca i zawzięta z tamtej strony Renu toczy się walka na polu sztuki i z jaką sumiennością i uczciwością przystępują do niej artyści. W żadnym z obrazów francuskich nie znajdujemy realizmu, posuniętego tak daleko, jak u pana Uhde, ani też idealizmu szkolnego (*idealisme scolaire*), bronionego z taką siłą energii i *maestria* jak u p. Matejki; system malarza polskiego jest antypodem systemu p. Uhde. To *Virtualistwo* doprowadzone do najwyższej potęgi za pomocą pracy i siły woli. Olbrzymia kompozycja pana Matejki, tłumna, hałaśliwa i niespokojna swym kolorytem i ogólnymi liniami, w zamieszaniu nie do opisania, zawiera głowy kostiumy, członki ludzkie, pióropusze, klejnoty, dzieci, psy, motywy architektoniczne i niebieskie zjawiska. Ze stanowiska faktury (*métiér*) jest ona arcydziełem, które dawniej byłoby niezawodnie obudziło ogólny podziw. W tym lśniącym i osłabiającym chaosie można odnaleźć mnóstwo pojedynczych szeregów, grup, postaci, allegoryj, oddanych z brawurą nieomylną, pewnością ręki i werwą, jednym słowem z zaletami, których się u nas już nie spotyka. W ogóle p. Matejko, który świecił już zasłużone tryumfy, nie często robił lepiej, ale mimo tego nasze serce nie Ignie do tych teatralnych fantasmagoryj. Więcej jasności ekspozycji i prostota ekspozycji daleko więcej by nas uradowały! Powinniśmy być wdzięczni p. Matejce, że tyle zadał sobie trudu, aby w tak wspaniałej oprawie przedstawił jedną z naszych legend narodowych; uznajemy chętnie potęgę imaginacji i wprawność techniki potrzebnej do wykonania tak mownego zadania, podziwiamy nawet szczerze pewną ilość figur świetnych, przepysznych, błyszczących, pełnych ruchu i życia, ale nie możemy zaprzeczyć, że to ostatni odblask rodzaju sztuki, który ginie na zawsze. My, słusznie czy nie słusznie, pragniemy teraz, aby dzieło sztuki zbliżyło nas do natury, choćby tylko prawdą kolorytu lub szczerością swego wyrazu.

Z literatury zagranicznej.

(Dokończenie).

Los zwykle bywa zazdrosny takiej złotej ludzkiego żywota przędzy; stara się więc przędę tę zerwać. Zrywa ją i w Lashmar-Castle, zrywa w sposób okropny.

W dzień urodzin jedenastoletniej Stelli, chcąc jej miłą zrobić niespodziankę, zabiera ją opiekun do sławnych ruin sąsiedniego zamku. Sam powozi, dziewczynka przy nim na koźle siedzi, *in a rapture of delight*; zbliżają się już do celu wycieczki, gdy nagle spłoszone konie w głęboki rów skręcają, faeton wyrwaca się i Lashmar, wpadając pod koła, życie traci. Zaledwo po kilkotygodniowym zapaleniu mózgu, Stella odzyskuje przytomność. Uchylonemi drzwiami dochodzą ją głosy Lady Lashmar i syna jej — obecnego dziś pana na Lashmar-Castle — o niej się właśnie rozmowa toczy. Młodociany Milord radzi, by Stellę od razu odesłać do *Workehouse*, gdzie podrutki wychowują; Matka odrzeka na to, że nie wydali jej z domu przez pamięć na zmarłego pasierba, ale że od dziś dnia chowana będzie: *wedle stanu swego*. — Odtąd, dla czulej, wyrażonem kształceniem do najwyższego stopnia fizycznie i umysłowo wrażliwej dziewczynki, istny rozpoczyna się na ziemi czyściec; powierzona szafarce zamkowej, oblekają ją w grubą, czarną suknię pokojówek; z niemi w wspólnym sypia pokoju, z niemi u jednego jada stołu, od nich uczy

się obowiązków służby domowej. Ciężka codzienna praca, noce we łzach spędzone, a bardziej od wszystkiego, bezdenna tęsknota za zmarłym opiekunem, w krótkim czasie zdrowie jej podkopują, zmieniając ją do niepoznania. Lituje się nad sierotą poczciwa Betsy, i po wielu zachodach otrzymuje dla niej osobny pokój pod dachem, oraz zwolnienie od ciężkiej pracy, do której nie starczyło jej sił; w zamian powierzona jej zostaje mnoga ręczna robota około bielizny zamkowej. W owej to cele na poddaszu, nkończywszy sumiennie wyznaczoną pracę, do późnej nocy czerpie w nauce. Zaczyna Betsy wydstała wszystkie jej dawne książki, jedyną pociechę w tym srogim żywocie, w nauce widząc jakby dalszy ciąg na zawsze straconego szczęścia. Nikt się o sierotę nie pyta, nikt się o nią nie troszczy. Milady jej nie widuje, a gdy przypadkiem na schodach ją spotka, co się bardzo rzadko zdarza, bo ją dziewczynka starannie unika, zaledwo głową kiwnąc raz. W ciągu lat kilku, raz tylko widzi się Stella z lordem Lashmar; miała wówczas lat czternaście. Milord, pod rękę prowadzący piękną lady Carminow, do której się umizga, wchodzi do biblioteki, owej przez każdego Anglika ulubionej *library*. Na najwyższym stopniu schodków, ułatwiających przystęp do wyższych pułk olbrzymich szaf, dostrzeżę siedzącą dziewczynkę, zatopioną w starem *in folio*; spędną ją z tamtąd pogardliwie, i jak natrętnego psa, wyrazem: *marsz*, za drzwi wyprasza, wpatrując się z mimowolnym zdziwieniem i złością w te ogromne, jak żar błyszczące oczy. Dopiero z powtarzającym się co roku wyjazdem lady Lashmar do Londynu na *cały season*, nieco swobodniejsze dla biednej sieroty nastają czasy, lżejszem oddycha powietrzem; po ukończeniu codziennej pracy udaje się wieczorem do osiadłego we wsi sędziwego Mr. Vernon; pod jego rozumną dyktandą, ukończyła za lat dziecinnych w promiennem świetle szczęścia rozpoczęte, a później, w zimnej izdebce na poddaszu, mozolnie przez odważną dziewczynkę dalej prowadzone nauki. Długie rozmowy o nieodżałowanym dobroczyncu i o straconem obopólnem szczęściu, łzami i smutkiem spajają te, na dwóch krańcach żywota będące serca.

Mijają lata. Lady Lashmar z wiekiem zaczyna na zdrowiu coraz bardziej zapadać. Na te srogie dni cierpienia i stokrój sroższe bezsenne noce nie może sobie dobrać dość wyrozumiałej, dość cierpliwiej towarzyski; na myśl jej dnia jednego przychodzi, postać po Stellę, by ją do głośnego czytania zaprzędnę. Inteligentne intonacje sympatycznego głosu, łagodne ruchy, uspokajająco działające na rozdrażnione nerwy chorej, w krótkim czasie czynią Stellę nieodzownie potrzebną dumnej Milady, co bynajmniej wszakże nie zmienia z dawnych lat powziętej ku niej niechęci. Odtąd, przestaje Stella wprawdzie być liczoną do służby domowej, lecz natomiast, jak istna niewolnica Lady Lashmar, dniem i nocą przykuta bywa do łóżka boleści, bez dobrego słowa uznania lub zachęty. Przez wdzięczną pamięć dla zmarłego opiekuna, wszystko znosi bez szemrania, lecz z dnia na dzień wzrasta w łonie nieszczęśliwej dziewczyny gwałtowniejsza żądza wydstania się z położenia, którego ciężar niebawem siły duszy jej przekroczy. Z lordem Lashmar w bardzo rzadkich spotyka się odstępach, z tem samym zawsze wrażeniem coraz to potęgającej się obopólnej nienawiści. Tymczasem w zamku roi się od ciągle zmieniających się gości; o ile zmarły lord Lashmar od świata stronił, o tyle następcę jego w nim się lubuje — polowania, wycieczki, pikniki, festyny wszelkiego rodzaju, bezustannie po sobie następują. Między nowo przybyłymi, znajduje się *ex prime Minister*, Mr. Nestorius, wielki mąż stanu, ekonomista, literat, przytem pełen talentu i wiedzy; jednym słowem — jakkolwiek chwilowo z publicznego życia usunięty w skutek zwycięstwa partyi przeciwnej — polityczna i umysłowa potęga, z dodatkiem wszystkich zalet, kwalifikujących go na najszlachetniejszego salonowego towarzysza. Spędzając część dnia i przeciągające się w późną noc wieczory w gronie gości zamkowych, którzy wszyscy za nim przepadają, Mr. Nestorius rad wszakże ze światowego wiru uratować codzienne parę godzin na poważną rozmowę z odnalezionym przez siebie dawnym profesorem wszechniecy Oxfordzkiej, Mr. Vernon. W skromnym, stosami książek i rękopisów zarzuconym pokoju starego erudyty spotyka Stella. Odtąd, wizyty jego tamże będą coraz częstsze, coraz dłuższe, tem bardziej, że Lady Lashmar zajęta robeniem honorów licznym gościom, a więc sierota więcej niż zwykle wolnego ma czasu. Oczarowany niepospolitym rozumem oraz wrodzoną a niezwykłym wychowaniem jeszcze spotęgowaną oryginalnością Stelli, wielki człowiek, gdyby pierwszy lepszy śmiertelnik, traci dla niej głowę i serce. Stella zaś, żywiąca dla niego niewypowiedzianą wdzięczność — on pierwszy bowiem, przeczytawszy manuskrypt jej, oświadcza, że ma talent niepospolity

i wielką przed sobą przyszłość — lecz świat i ludzi całkiem nieświadoma, ani się domyśla, jakiego są rodzaju ex ministra dla niej uczucia. Jakież jest więc zdziwienie jej, gdy jednego wieczora zachodzi jej drogę Nestorius i, zanim się zdziwiona opamiętała mogła, wymownymi słowami miłość swą oświadcza, objęując, że jej wszystkie cierne przeszłości szczydrze wynagrodzi, byle żoną jego zostać raczyła. Stella tak niespodziewanego zaszczytu i szczęścia, bez chwili namysłu, stanowczo odmawia; lecz jakoby przybita ciężarem własnej niewdzięczności, klęka przed Nestoriusem i w rękę go całuje. On oddala się bez słowa skargi, zostawiając Stellę, odurzoną, drżącą od stóp do głowy, jak w paroksyzmie febrzy. W tej do chwili, w gniewie swym i piękności potężny, jak Jowisz, zbliża się do niej lord Lashmar; z okna wszystko widział; ostatniemi wyrazami sierotę obrzuca; ona bronić się nie myśli, choćby jej łatwo niewinni się, lecz z pogardą wskazując drzwi od biblioteki „Pamiętasz, milordzie, dzień, w którym mnie tędy wypędziłeś, wołając: marsz? otóż, drugi raz wyrazu tego powtórzysz nie będziesz potrzebował”. To powiedziałszy, znika w bramie zamkowej. W godzinę później, cichaczem wynosi się z Lashmar i przepada jak w otchłań. Cały wówczas ogrom w łonie Lashmara miotającej namiętności, jak z wnętrza wulkanu, żarem i płomieniem wybuchła. Złość, pogarda, nienawiść, wszystko to było niezem innym, jeno w więzach rodowej dumy krępowane uczucie miłości, miłości bez granic, bez miary, szalonej, wszystkie pokonać mające przeszkody, nie wyjąwszy przeszkody największej, oburzenia matki. Po długich, bezowocnych poszukiwaniach, pomimo użytych wszystkich drutów telegraficznych i wszystkich policyjnych agentów z całej okolicy, zrozpaczony lord Lashmar odnajduje wreszcie Stellę, na grobie ojca we łzach pogrążoną. Pierwsze wejrzenie, pierwszy uścisk, zdradza nagle obojgu, czem byli od dawna dla siebie. Lady Lashmar srogo dotkniętą dumę nie tyle pokona żądza zabezpieczenia szczęścia syna, ile własny egoizm; kilkotygodniowa nieobecność Stelli przekonała ją bowiem, do jakiego stopnia trudno jej było bez niej się obejść. Iane jeszcze czeka Lady Lashmar pocieszenie, mianowicie odnaleziony dokument, stwierdzający szlachetne pochodzenie matki Stelli, oraz nadzieja odzyskania znacznej po niej spadku. *Tout est donc pour le mieux dans le meilleur des mondes.*

Z niezmiernym talentem przeprowadzona dramatyczna powyższa fabuła jakby w kleszczach czytelnika trzyma, nie pozostawiając mu chwili do namysłu. Ale oto i szydło wyszło z worka. W sensacyjnym romansie do namysłu czasu niema; z zasady nie używa chwili tej czytelnikowi autor; w tem tkwi powódzenie powieści, lecz zarazem i słaba jej strona; żądza bowiem wywoływania gwałtownych wzruszeń, górując nad wszystkim, musi koniecznie koncem wyjść niemal zawsze na szkodę psychologicznej prawdy. Gdyby nie ciągnęła w po wyższym romansie obawa autorki, aby się czasem czytający nie domyślił, jakiego rodzaju uczucie żarzy się pod osłoną wzajemnej młodych ludzi ku sobie nienawiści, byłaby od czasu do czasu, niby przelotną błyskawicą, odrobina światła na ten czarny rzuciała horyzont, do finalnej kryzysu drogę torując; lecz takiej ofiary, złożonej na ołtarzu psychologicznej doskonałości, Miss Braddon nie robi nigdy. Ogół czytelników, szukający chwilowego tylko zajęcia, ma jej to, za wielką zaletę, lecz dla człowieka nieco głębiej myślącego, szczyt sztuki polegać zawsze będzie na tem, aby punkt kulminacyjny fabuli schodził się z chwilą psychologiczną w rozwoju charakterów głównych postaci. W powieści *One thing is needful* nie w tem tkwi błąd, że się gorąca miłość tych dwojga młodych serc w szaty nienawiści przybrała; widuje się to w romansach, czasem nawet w życiu ludzkim — błąd tkwi w tem, że istota taka, jak nam ją Miss Braddon w Stelli przedstawia, nie byłaby pokochała człowieka, znając jedynie ujemną stronę jego charakteru; trzeba w nim było choć jedno szlachetne uczucie, jeden czyn szlachetny uwydatnić. Salonowa panna zakochać się może *à la rigueur* w młodym człowieku dla jego piękności, o głady, dowcipu; przykłady tego bywają mnogie. U osoby, jak Stella, jest to przecie najelementarniejszym zasadom psychologii, oraz prawom prostej logiki. Wielkim jest niemniej błędem niczem właściwie nieuzasadnioną młodą Lashmar nienawiść dla Stelli, póki ta jest tylko dzieckiem. Postać nienawiści przybrać może namiętna miłość mężczyzny dla kobiety, której kochać nie chce; walka z uczuciem oślepia go; sam nie wie, czy kocha, czy też nienawidzi; lecz w obec dziecka nienawiść taka nie da się niczem wyłomaczyć bo przecież trudno przypuścić, aby to było miało przeznaczeniem jakimś lub jasnowidzeniem przyszłości.

Zarzucają niejednemu dzisiejszemu powieściopisarzowi, że do zbytku analizy

nadużywając, więcej w utworach jego psychologii niż życia. Zarzut ten, ale odwrotnie, stosuje się do Miss Braddon; w niej psychologia zawsze winna miejsca ustępować życiu; ztąd wielkie, lecz niezawodnie chwilowe tylko książki jej powodzenie. Powieści, jedynie na wypadkach życia ludzkiego oparte, dziwnie prędko, po świetnym wprowadzeniu nieraz przedstawieniu z areny schodzą; to zaś tylko do potomności należą, których jądro z duszy ludzkiej wzięte. Tętnom pulsów przysłuchuje się Miss Braddon skwapliwie, dla czegoż tak rzadko do serca ludzkiego ucho przykłada? Czyż koniecznie mają nerwy nad uczuciem brać górę? A. M. L.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego *).

Lwów, d. 7 czerwca.

(S.O.S.) Usposobienie targów międzynarodowych nie zmieniło się wcale w ubiegłym tygodniu, gdyż powody, wywołujące tendencję stałą i zwykłą na głównych giełdach, nie ustąpiły dotąd w swej działalności. Nie zmienił się stan atmosfery, opadów atmosferycznych jest za wiele, ztąd obawa o wynik żniwa nawet tam, gdzie stan zasiewów uważano dotąd za pomyślny. Powodzie na Węgrzech i w Czechach wyrządziły szkody dość znaczne, na glebach bardzo urodzajnych; we Francji i Anglii zaś stan zasiewów jest taki, że nie spodziewają się tam nawet średniego wyniku żniwa. Podaż rolników we Francji, Niemczech południowych i w Anglii jest bardzo szczupłą, widoczne zapasy amerykańskie (*visible supply*) zmniejszają się w coraz znacznym stopniu stosunku Rosyja z portów południowych i bałtyckich mało już eksportuje pszenicy, a o wielkich dowozach z Indji lub Australii na targi zachodnie dotąd w relacjach kupieckich nie ma wzmianki. Wszystkie te okoliczności, razem wzięte, stanowią dość silną podstawę usposobienia obecnego głównych giełd europejskich, które w następstwie oddziaływa też na usposobienie Pesztu, Wiednia i Pragi; z tą jednak różnicą, że targ peszteński i wiedeński bardziej jest ożywiony i zwykłowy niż targ w Pradze, który, nie mając charakteru spekulacyjnego wybitnego, rządzi się przeważnie w bieżącym sezonie popytem konsumpcyjnym. Popyt ten jednak koncentruje się głównie w młynarstwie, które na wiecach słusznie swoje żale wytacza, starając się wspólnie zjednoczonym działaniem zapobiedz grożącemu upadkowi.

Na naszych targach stosunki handlowe mało się zmieniły.

Pszenica nasza poszukiwana jest wprawdzie a ceny są i u nas wyższe, ale gdy eksport odbywa się prawie wyłącznie do krajów korony czeskiej, udział targów naszych w usposobieniu i tendencji handlu międzynarodowego pszenicą stosować się musi do wstrzeźliwej tendencji targu w Pradze, na którym pszenicę płaceno od zł. 10.60 do zł. 11.55. Młynarze zaś nasi ofiarują cenę niższą od ceny, którą płaci eksport do Czech i Szlązka.

Także i z żytem jest handel obecny nieco ruchliwszy, gdyż ogólne usposobienie giełd co do żyta jest lepsze, zaś co do handlu jeżdżeniem panuje dawny zastój, gdyż ebył tego produktu jest u nas tylko lokalny.

Mniemanie co do owsa pogorszyło się przy końcu ubiegłego tygodnia w Niemczech i na głównych targach austro-węgierskich ceny doznały zniżki. Na naszych targach kupuje się owies dotąd przeważnie dla konsumpcyjnej krajowej.

Ceny rzepaków są obecnie znacznie wyższe a w handlu rzepakiem jest obecnie niezwykły ruch. Zdania spekulacji są podzielone, jedni przepowiadają bardzo znaczne podwyższenie się cen z powodu, że stan zasiewów ma być wcale niekorzystny, inni zaś twierdzą, że takie nadmierne podwyższenie cen nastąpić nie może, gdyż ruch handlowy olejem rzepakowym do tego nie upoważnia. Wskutek tego ogólnego usposobienia co do rzepaku, nadchodzą do nas liczne zamówienia po cenach wyższych niż dotąd ofiarowane, podaż jednak krajowa jest bardzo ograniczona, gdyż producenci nie chcą zawierać transakcyj z poręczeniem stałej ilości sprzedać się mającego rzepaku, i to słusznie, nie wiedzą bowiem, ile zbiorą.

Groch bobik i wyka mają odbyć czysto lokalny, zaś co do chmielu przepowiadają kupcy i chmielarze, na podstawie dotychczasowego stanu chmielarni w Czechach i Bawaryi, sezon korzystniejszy co do cen i odbytu. Transakcje zawierano po cenie od 35—55 zł. za 56 kilo.

Handel koni czyną czerwoną jest słaby, ograniczony na potrzeby podsiwów, bardzo mało na spekulację.

*) Przedruk wzbroniony.

* Kolej Karola Ludwika. Jak się dowiaduje *Presse*, pokrycie kosztów budowy kolei lokalnej Dębica-Nadbrzezie i prze-

dłużenia kolei lokalnej Jarosław-Sokal do granicy państwowej nastąpi prawdopodobnie z pomocą emisji 4-procentowych priorytetów. Chociaż rada nadzorcza kolei Karola Ludwika nie powzięła jeszcze w tej mierze żadnej oficjalnej uchwały, to przecież taka forma ostatecznego pokrycia nie może ulegać wątpliwości. Również nie został jeszcze oznaczonym termin emisji, w każdym jednak razie zdaje się, iż emisja dla obu linii nastąpi równocześnie. Kolej lokalna Dębica-Nadbrzezie jest już wprawdzie na ukończeniu, dotychczas jednak nie ma jeszcze koncesyj na przedłużenie jarosławskosokaliskiej kolei, skutkiem czego operacja finansowa nie zostanie prawdopodobnie zrealizowaną przed jesienią. Równocześnie z emisją 4 prot. priorytetów, posunie się naprzód sprawa konwersji 4½ prot. priorytetów kolei Karola Ludwika na 4 prot. Wprawdzie tow. kolei Karola Ludwika przy konwersji swych 5 prot. akcji, opiewających na 4½ prot., było wystawione na dość znaczne koszty, nie należy jednak zapominać, iż kolej ta była pierwszą, która otworzyła szereg konwersji payorytetów, a wówczas chodziło tylko o dobrowolną wymianę, przy której musiała być zaofiarowana odpowiednia premia. Tekst natomiast 4½ prot. priorytetów zezwala na przymusową konwersję, a ta, jak się zdaje, da się przeprowadzić łatwiej i mniejszymi kosztami.

** Targ zbożowy. *) Dnia 8 czerwca 1887 r.

Lwów, pszenica 8-30 do 8-75, żyto 5-20 do 5-80, jęczmień 4— do 7—, owies 4— do 4-75, groch 4-75 do 7—, wyka 3-80 do 4-50, rzepak 8-60 do 9-05, lnianka — do —, konieczyna czerwona 25— do 44—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka 48— do 60—.

Tarnopol, pszenica 8-10 do 8-65, żyto 5—, do 5-60, jęczmień browarny — do 6-70, owies 4— do 4-50, groch 4-50 do 7—, wyka 3-85, do 4-40 rzepak 8— do 8-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22— do 42—, konieczyna biała 40— do 48—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 8— do 8-55 żyto 5— do 5-45, jęczmień 4— do 6-70 owies 3-70 do 4-50, groch 4-25 do 6-50, wyka 3-50 do 4-50, rzepak n. 8— do 8-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22—, do 40—, konieczyna biała 37— do 50—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-65 do 9—, żyto 5-35 do 6—, jęczmień 4-25 do 7-25, owies 4-10 do 4-50, groch 4-75 do 7—, wyka 4— do 4-75, rzepak n. 8-50 do 9—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 25— do 40—, konieczyna biała 40— do 55—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 3— do 30— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 23— do 24— zł.

Usposobienie spokojne, tylko rzepak na dostawy jesienne poszukiwany.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najjaśn. Pana odbył się przedwczoraj obiad, na który otrzymali pomiędzy innymi zaproszenie: książę Wilhelm Szlezwig-Holstein, Minister wojny hrabia Bylandt-Rheidt i poseł duński hr. Knuth.

Jego Ces. Mość przyjmował przedwczoraj na osobnym posłuchaniu p. Ministra handlu, margrabiego Baequéhema. Na ogólnej audyencji był pomiędzy innymi ks. Lubomirski.

Najdost. Areyksiążę Karol Ludwik wyjechał wczoraj do Reichenau, dokąd uda się dnia 11go b. m. na letnie mieszkanie rodzina Jego Ces. Wysokości.

Król duński, Chrystian, odwiedził przedwczoraj hr. Kalnoký'ego.

Neue freie Presse dowiaduje się, iż zezwolony przez Radę państwa nadzwyczajny kredyt na powiększenie liczby żandarmerji ma być użyty wyłącznie na urządzenie 38 nowych stacyj żandarmskich wzdłuż galicyjsko-rossyjskiej granicy.

Fremdenblatt donosi: Wspólne Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało niedawno do rządu cesarstwa niemieckiego zapytanie, w sprawie zainicjowania rokowań co do odnowienia traktatu handlowego, oraz ewentualnego zamianowania komisarzy, których zadaniem jednak nie byłoby bynajmniej sformułowanie szczegółowych

postanowień, lecz tylko oznaczenie ogólnych zasad, mających być podstawą narad. Dotychczas nie nadeszła odpowiedź na powyższe zapytanie. W kołach handlowych żywią obawę, iż pomimo silnej opozycji, jaką napotyka w Niemczech sprawa podwyższenia cel ekonomicznych, tamtejsi zwolennicy systemu agraryjnego poruszają wszelkie sprężyny, aby tylko przeprowadzić swe plany.

Kierownik austro-węgierskiego poselstwa w Bukareszcie doniósł Ministerstwu spraw zagranicznych, iż rząd rumuński dał mu do zrozumienia, że odpowie niebawem na propozycje austriackie w sprawie cel dowozowych od artykułów przemysłowych. Wiadomość ta jednak — tak pisze *Fremdenblatt* — nie obudziła w Wiedniu daleko posuniętych nadziei, owszem zachowują się tutaj z pewnym niedowierzaniem, przebiegiem dotychczasowych rokowań przekonał aż nadto, że w Rumunii nie wyrobiło się jeszcze takie przeświadczenie o potrzebie zawarcia traktatu handlowego, jakby się tego należało spodziewać.

Z Wiednia telegrafują: Jakkolwiek apartamenty w Gastein zarezerwowano dla cesarza Wilhelma od 19go lipca, jednakże dotąd nie nadeszła tu jeszcze wcale ani do Ministerstwa spraw zagranicznych, ani do ambasady niemieckiej urzędowa notyfikacja o przyjeździe monarchy.

Według depeszy berlińskiej, w kołach stolicy niemieckiej zajmują się prawie ciągle wyłącznie chorobą cesarzewicza Fryderyka Wilhelma. Wczoraj miał przybyć do Berlina ponownie dr. Mackenzie i on ostatecznie zdecydował, czy książę będzie mógł zrealizować projekt podróży do Londynu.

W Sofii krążą najrozmaitsze pogłoski o roli, jaką ma odegrać rzekomo Aleko basza w sprawie załatwienia kwestji bułgarskiej. Uważają go jako tego, na którego W. Porta główną zwróciła uwagę, gdyby miała być zrealizowaną jej propozycja co do ustanowienia prowizorycznego regenta. W każdym razie sądzą w Sofii, iż znowu są w toku przygotowania dla załatwienia kwestji tronu bułgarskiego.

Z Konstantynopola donoszą, iż w otoczeniu sułtana i kołach rządowych przeważa obecnie stanowczo wpływ angielski.

Według doniesienia do *Polit. Corr.*, rząd turecki patrzy spokojnie na rozwój sprawy na wyspie Krecie, gdyż poczynił wszystkie kroki celem zabezpieczenia podanych mahometanickich przeciw napadom ze strony ludności chrześcijańskiej. Zdania, przedłożone przez zgromadzenie narodowe na Krecie, są takiej treści, iż W. Porta przyjąć ich pod żadnym warunkiem nie może, naruszają bowiem przywileje sułtana jako szaserza wyspy. W. Porta uważa całą tę sprawę za czysto wewnętrzną, i w jako takiej gotową jest rozpocząć z deputowanymi zgromadzenia narodowego rokowania. W zajęciu tego stanowiska wsparły W. Portę zapewnienia Mocarstw europejskich, tak samo jak ona na charakter kwestji się zapatrujących. Usiłowania przeciwne rządu greckiego spełzły na niczem.

Liberté zapewnia, że generał i minister wojny, Ferron, postanowił odstąpić od myśli przedsięwzięcia mobilizacji na próbę, a natomiast chce w ciągu roku zwołać rezerwę uzupełniającą dla odpowiedniego wyćwiczenia i na ten cel zażąda w Izbie kredytu.

Stosunek prawicy Izby do nowego gabinetu wyjaśnia list księcia Larocheoucauld-Bisaccia do *Gazette de France*, która ganiła, że członkowie prawicy szli ręką w rękę z lewicą umiarkowaną. Książę odpowiedział temi słowy:

„Prawica, której mam honor być przewodniczącym, upoważniła mię, ażebym wyraził ubolewanie z powodu, że najstarsze czasopismo, broniące zasad monarchicznych, atakuje politykę, którą nam poddyktował nasz patriotyzm, nasze gorące życzenie, by utrzymać pokój honorowy, nasze przywiązanie do Kościoła i sprawy, którą zawsze bronieć będziemy. Przewodniczę często zgromadzeniom prawicy i mogę oświadczyć, że baron Mackau działał w imieniu wszystkich i że odpowiedzialność za kroki, które uczynił, przyjmujemy wszyscy. W chwili, w której jednomyślność stronnictwa rojalistowskiego jest tak niezbędną, potrzebujemy więcej niż kiedykolwiek poparcia naszych przyjaciół i ubolewalibyśmy głęboko, gdyby nam redakcyja *Gazette de France* poparcia tego odmówiła.

W Izbie deputowanych toczą się dotychczas dość spokojnie rozprawy nad projektem reformy wojskowej.

Do *Politische Corresp.* donoszą z Rzymu: Książę Amadeusz, któremu powierzono misję reprezentowania dworu włoskiego na uroczystości jubileuszowej królowej Wiktorji, udaje się w dniu 18 b. m. do Londynu. Książę wręczy królowej Anglii własnoręczne pismo króla Humberta.

W belgijskiej Izbie deputowanych odpowiadać miał wczoraj prezes gabinetu Beernaert na wycieczki byłego swego kolegi p. Woeste, który występował przeciw projektowi uzbrojenia linii Mozy. Woeste wystąpił o wiele bezwzględniej, niż były prezes gabinetu liberalnego Frère-Orban. Z powodu tej mowy deputowanego konserwatywnego, oświadcza *Journal des Bruxelles*, że Beernaert ma zamiar ustąpić. Zmowy pomiędzy robotnikami zupełnie zanichane, spokój powraca, ale mimo to obawy nie znikły.

Parlament angielski, a mianowicie Izba gmin podjęła wczoraj na nowo prace. O pozycyi niemieckiej gabinetu Salisbury'ego donoszą: Agitacja niezmierną wszędzie, w Irlandyi, gdzie Davitt wymową swoją podniecił na nowo wszystkie namiętności, coraz bliższym zdaje się być jawny wybuch buntu. W Walii rozniecił uszione uczucia Gladstone, a nakoniec lord Churchill krytyką swoją oddał rządowi także niepożądaną przysługę. Gdyby był obrał inną chwilę, byłby gabinet przyjął z wdzięcznością jego uwagi o potrzebie reform w marynarce i armii, ale teraz przyczynił rządowi tylko kłopotów.

Berliner Politische Nachrichten piszą: Narazone na niebezpieczeństwo angielskie interesa w Indyach znajdują częściową tylko ochronę w systemie twierdz i uzbrojeń od zachodnio-północnej granicy, a zresztą musi Anglia spuszczać się na umowy, konweny i przymierza, których trwałość pod żadnym warunkiem nie może być nazwana niezawodną. Ze stanowiska angielskiego w ogóle sądząc, czasy nie są tego rodzaju, żeby napawały to państwo zupełną otuchą co do ewentualności, które zbliżyć się mogą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 8 czerwca. (Tel. pryw.) Na wczorajszym pogrzebie hr. Clam-Martinitza był obecnym także dr. Edward Greg. Czeskie stowarzyszenie akademickie „Sokół” reprezentowane było przez osobną deputację.

Praga, 8 czerwca. (Tel. pryw.) Na tutejszej poczcie zdarzył się nowy wypadek defraudacyi 52.000 zł. listu nadanego do jednego z banków wiedeńskich.

Peszt, 8 czerwca. Minister obrony krajowej Fejervary zdając przed wyborcami sprawę z czynności w Izbie deputowanych wskazał na uznaną przez Monarchę ofiarność, której w niemałej mierze należy zawdzięczać utrzymanie pokoju. Minister zaznaczył różnicę pomiędzy ideami, które mogą być urzeczywistnione a temi które nieposiadając realnej podstawy niemogą doprowadzić do żadnego celu, albowiem racya polityczna nie pozwala na ich urzeczywistnienie. Mowca oświadczył, iż w przewidzianym czasie ciężkiej na nim odpowiedzialności nie da się niczem zachwiać w swych przekonaniach, chociaż z pewnością nie ustępuje, gdy chodzi o interesa węgierskie żadnemu z państwotów.

Berlin, 8 czerwca. (Tel. pryw.) Stan zdrowia cesarza Wilhelma nie budzi żadnej obawy. Cesarzowiec udaje się z małżonką i dr. Mackenzie na wyspę Wight.

Berlin, 8 czerwca. Parlament niemiecki obradował wczoraj nad projektem ustawy w sprawie zmiany zamorskich połączeń żeglugi parowej. Sekretarz stanu Bötticher oświadczył, iż rząd pragnie znieść linję Tryjest-Brindisi, a to z powodu małego ruchu, natomiast urządzić linję Brindisi (Genua) Port-Said. Rządowi chodzi tu przede wszystkim o interesa wywozu niemieckiego.

Berlin, 8 czerwca. (Tel. pryw.) *Nat. Ztg.* donosi, iż Francya nie zgadza się na angielsko-turecką konwenyę w kwestyi Egiptu, ma jednak zamiar na podstawie tej konweny wejść w rokowania z mocarstwami Europy. Ponieważ zaś Rossya wzbrania się ze swoim w tej sprawie przyzwoleniem, przypuszcza *Nat. Ztg.*, iż Rossya chce swem opornem stanowiskiem zniewolić Anglię do zmiany stanowiska w kwestyi bułgarskiej.

Bordeaux, 8 czerwca. W ciągu drogi żelaznej Bordeaux-Graves wykonano na dyrektorze warsztatów marynarki, Montgolfierze, zamach morderczy za pomocą bokseru. Stan dyrektora, który otrzymał 21 uderzeń, jest bardzo niebezpiecznym. Sprawcę schwytano.

Londyn, 8 czerwca. Izba niższa uchwaliła po długiej rozprawie 211 głosami przeciw 83 głosom, trzeci artykuł noweli do irlandzkiej ustawy karnej, który zawiera postanowienia o zaprowadzeniu osobnych sądów przysięgłych dla sądzenia pewnych wypadków szczególnych. Wszystkie poprawki odrzucono.

Sebastopol, 8 czerwca. Król Milan przybył tu wczoraj wieczorem z Jalty.

Berlin, 8 czerwca. Cesarz Wilhelm po spokojnie spędzonej nocy wstał dziś rano. Zalecony ma jednakże jeszcze przez lekarzy wypoczynek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 czerwca 1887, godzina 1 min. 40 Alp. Tow. gór. 17. — Węg. akcyje kredyt. 290.—, Akcyje anglo-austr. 107.25, Akcyje banku Union 212.50 Akcyje kolei Karola Ludwika 208.—, Akcyje kolei północnej 2575 ?) Akcyje kolei południowej 86.50, Akcyje kolei Alford 183.—, Akcyje kolei Elżbiety 228.25 Akcyje kolei Lwowsko-Czarniowieckiej 225.25, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 167.75 Wiedeńskie losy 129.25, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123.50 Losy tureckie —, Węgierska renta 102.85, Akcyje związkowego banku 95.25, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej 226.80, Rubel papierowy 1.16.—, Węgierskie losy 123.50, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, Akcyje Banku dla krajów koronnych 234.50. — Usposobienie słabe.

Wiedeń, 7 czerwca 1887, godzina 5 minut. — Akcyje kredytowe — Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne — Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —.

Wiedeń, 8 czerwca 1887 r. godzina 10 min. 30 Akcyje kredytowe 286.80 Anglo-Austr. 107.— Unionbank 211.50 Kolej Karola Ludwika 208.— Południowa 87.—, Renta papierowa — 5% Galic. hip. listy zastawne 96.— Galic. oblig. indemn. —, do — 4½% listy zastawne banku krajowego — 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku — Napoleondor 10.08.— Rubel papierowy — Usposobienie

Telegramy zbożowe z dnia 7 czerwca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo — do — złr., żyto — do — złr., jęczmień — do — złr., kukurudza — do — złr., owies — do —; okowita per 10.000 litr procent 25.75 do 26.— złr Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus — kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — złr., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.03 do 8.05. — złr Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 189.25 do —, żyto — m. spirytus 49.25, rzepakowy olej — Paryż: mąka 58.75 kilogr. — olej rzepakowy —, fr., spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowceki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 czerwca 1887.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Cœuer z Podkamilnia, R. Puzyna z Gwoźdźca, W. Puzyna z Martynowa, S. Moysa, z Rudnik dr. F. Jakubowski z Krakowa, J. Rosenstock z Rusiatycz, J. Kölbl z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. Dr. J. Mikusiński z Tarnowa, M. Krasowski z Tarnowa, B. Langer z Wiednia, E. v. Cottely z Przemysła, J. Blau z Wiednia, S. Zorn z Wiednia, dr. Z. Leiblinger z Tarnopola.

Nadesłane.

Medycyny, chirurgii etc.

Dr. L. St. Kossak,

b. asystent Umwersytetu Jagiellońskiego i lekarz szpitala powszechnego w Krakowie, ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych, ulica Batorego we Lwowie Nr. 11, od godziny 3 do 4. 3791

Wszech nauk lekarskich

Dr. K. Kaden,

lekarz chorób dzieci,

mieszka we Lwowie, ulica Sykstuska nr. 8.

Ord. od godz. 3 do 4. 3884

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

sekundaryusz szpitala powszechnego

ul. *Lyczakowska* l. 19. A.

ord. od 3—5.

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, autorki „Wieczorków Czwartkowych”, „Wędrowek po Niebie i Ziemi” i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale, przysyłym, równie jak w bieżącym, w formacie powiększonym z dwoma dodatkami, z tych jeden ilustrowany dla młodziej dziatwy, drugi książkowy, zawiera powieści wyborowe dla młodzieży. *Wieczory Rodzinne* pomieszczają: Opowiadania historyczne — zyciorysy znakomitych ludzi. — Wiadomości z nauk przyrodzonych, historyi odkryć i wynalazków — Powieści. — Podróże. Zagadki historyczne i geograficzne, za odgadywanie których dają się nagrody z książek, albumów, rycin, fotografii i t. p. przedmiotów. Prenumeratorowie prócz tego — nabywać mogą po cenie żużonej odpowiednio dla siebie książki w piękne oleodruki, wymienione w dodatku do pisma.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — t. j. o Galicyi zł. 6, — w Poznańskim marok 10, — stosownie do tej ceny opłata pół roczna i kwartalna. Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

KRONIKA RODZINNA

wychodzić będzie w kwartale następnym w tychże samych warunkach i kierunku, pomieszczając artykuły poświęcone literaturze, naukom i sprawom społecznym, a oprócz tychże niewydane dotąd pamiętniki i korespondencye znakomitych ludzi, powieści, komedyo do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sprawy bieżące.

Prenumeratorowie Kroniki otrzymają w roku bieżącym w dodatku bezpłatnym pamiętnik z autentycznych źródeł, ułożony pod tytułem: **PRZYGODY NADZWYCZAJNE KSIĘCIA MARCINA LUBOMIRSKIEGO.** Prenumeratorowie nowi, przysyłają całkowitą przedpłatę wprost do redakcyi, otrzymują nadto w dodatku również bezpłatnym ciekawe **PAMIĘTNIKI MARYI WESSŁOWNY KROLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ**, spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, wydane nakładem redakcyi.

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, to jest w Galicyi zł. 6, Wied. ks. Poznańskim marok 10. Stosownie do tego półrocznie i kwartalnie pieniężne przesyłać najlepiej wprost do redakcyi.

Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.



Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćroczne w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc czerwiec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., po-

cztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc czerwiec w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą. pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę niższej.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 3 min. 35 przed połudn., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połudn., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa, godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czarniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 15 w nocy pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Pedzamecz o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kurierski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 m. 35 przed południem pociąg mieszany.
Odchodzi ze Lwowa:
Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o

godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mieszany.
Do Czerniowca: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny

o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 1 min. 55 wieczór pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kurierski o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mieszany

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 7 czerwca 1887.

Table with columns for 'płaca żądają waluta austr.', 'złr. et.', and 'złr. et.'. Lists various financial items like 'i. Akcje za sztukę', '2. List zast. za 100 zł.', 'Lisy dłużne g. Z. kr. wł.', '3. Lisy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 6 czerwca 1887.

Table with columns for 'I. Dług państwa', 'płaca żądają', and 'złr. et.'. Lists items like 'Jednolity dług państwa w banknot.', '2. Obligacje indem. 5 pre. (za złr. m. k.)', '3. Akcje', 'Bank Anglo-aust.', 'Kolej Albrechta', etc.

4. Lisy zastawne losowane.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'złr. et.'. Lists items like 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 181. 6. pr.', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '6. Lisy'.

Kurs zieta.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'złr. et.'. Lists items like 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20 frankówka', 'Rossyjski imperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro', 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński. dnia 7 czerwca 1887.'

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 6206. (4231 1-3) C. k. sąd powiatowy miej. dlę. w Złoczowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie 18 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. aw. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 16, w Zulicach położonej, wyk. hip. l. 110 tejże gminy objętej, dłużnika s. p. Macieja Janickiego a względnie tegoż spadkobierców Marcina Janickiego, Jagi z Janickich Goldewicz, Franciszki Janickiej, Bartka Janickiego i Franciszka Janickiego własnej, na dniu 15 lipca, 16 sierpnia i 15 września 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensjom na takowej zabezpieczonym, sprzedaną zostanie.
W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 15 września 1887 o godzinie 4 po południu, na którym niejawiący się, uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.
Cena szacunkowa tej realności jest 400 zł., zaś wadyum 10 pre. t. j. 40 zł. aw.
Zaś dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Mijkowskiego z substytucją dr. Grossa.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus registraturze
Złoczów, 7 maja 1887.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 23 września 1887 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiający, na który strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemysł, 4 maja 1887.
L. 6008. (4175 1-3) C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemysłu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemysłu przeciw Jackowi Olejnikowi o zapłacenie sumy 100 zł. przeprowadzona zostanie dnia 15 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonych, wykazem hipotecznym l. l. 33 i 35 księgi gruntowej gminy Nowosiółki objętych.
Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi dla pierwszej realności kwota 200 zł., zaś dla drugiej kwota 500 zł. a w., wadyum 10 pre. tych sum
Na powyższym terminie realności te za jakąkolwiek cenę, każda z osobna, sprzedane zostaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Smutnego.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemysł, dnia 6 maja 1887.
L. 20128. (4219 1-3) C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek prośby galic. Kasy oszczędności we Lwowie de praes. 31 marca 1887 l. 13981 dozwoloną została celem ściągnięcia zaległych rat jako to: raty zapadłej 3 lipca 1885 w kwocie 132 zł. 6 ct z 7 pre. odsetkami zwłoki od 3 lipca 1885, raty zapadłej 3 stycznia 1886 w kwocie 132 zł. 31 ct. z 7 pre. odsetkami zwłoki od 3 stycznia 1886, raty zapadłej 3 lipca 1886 w kwocie 132 zł. 57 ct z 7 pre. odsetkami zwłoki od 3 lipca 1886, raty zapadłej 3 stycznia 1887, w kwocie 132 zł. 83 ct. z 7 procent odsetkami zwłoki od 3 stycznia 1887, dalej po straceniu powyższych rat resztującego kapitału 3209 zł. 12 ct. a w. z 5 pre. odsetkami od 3 lipca 1887, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3724/4 Leonardy z Przybylskich Rott własnej.
Sprzedaż ta w 3 terminach się odbędzie t. j. dnia 14 lipca, dnia 11 sierpnia i dnia 1 września 1887, każdym razem o 10 godzinie w tutejszym sądzie w sali rozpraw, na których realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.
Cenę wywołania stanowi kwota 8202 zł. Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania t. j. kwotę 820 zł. 20 ct.
W razie, gdyby na tych 3 terminach

realność ta za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną być nie mogła, ustanowiono termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 2 września 1887 godzinie 11 rano w biurze nr. 12. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w ts. registraturze.
Lwów, dnia 21 maja 1887.
L. 341. (3975 1-3) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m. Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 88 zł. 10 ct. aw. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Irego Resch w Kołomyi, pod nr. 313/510, położonej w trzech na dzień 29 lipca, 26 sierpnia i 30 września 1887, zawsze o godz. 10 rano w B. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 4148 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie, zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 415 zł. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność późnej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Maramorosa został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 14 kwietnia 1887.

wiono kuratorem p. Karola Waneka, c. k. notaryusza w Zydaczowie.
C. k. sąd powiatowy.
Zydaczów, 30 grudnia 1886.
L. 2291. (4181 1-3) W dniu 12 lipca, 11 sierpnia i 13 września 1887, zawsze o 10 godz. z rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 120 w Roźniatowie położonej, nieintabulowanej Dawida Rosenbaum własnej, celem ściągnięcia pretensyi Schulima Tanne w kwocie 210 zł. z pn., a to na pierwszych dwóch terminach, powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i poniżej tejże.
Cena wywołania 215 zł.
Wadyum 21 zł. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jan Koturbasz z Roźniatowa.
Resztę warunków w registraturze do przejrzania.
Roźniatów, 23 maja 1887.
L. 172. (4232 1-3) Dnia 30 czerwca 1887, o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności do masy leżącej Schulima Glatsteina należącej, w Lisowicach pod l. k. 2-2 położonej, z domu, młyną i olejarni składającej się, ciała tabularnego nie stanowiącej, celem ściągnięcia wywalczonych przez c. k. Prokuratorę Skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Schulimowi Glatsteinowi kosztów sporu w kwocie 19 zł. 97 ct. z pn.
Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę pod ułatwianiami warunkami licytacyjnymi, które wraz z aktem opisania i oszacowania w tutejszosaudowej registraturze bliżej przejrzeć można.
Cena wywołania 1470 zł.
Zakład 5 pre. ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Konstanty Rudnicki, zastępca c. k. notaryusza w Bolechowie.
C. k. sąd powiatowy.
Bolechów, 22 marca 1887.
L. 9022. (4235 1-3) W dniu 8 lipca, 12 sierpnia i 16go września 1887, o godz. 10 rano, przymusowo sprzedaną będzie realność pod nr. k. 79 w Krzemienicy położona, lwh. 51 objęta, dłużnika Walentego Dziedzica własna, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 400 zł.
Cena szacunkowa wynosi 2310 zł.
Wadyum 231 zł. wa.
Akt oszacowania, wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 16 listopada 1886.

L. 20943. (4174 1-3) C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Przemysłu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemysłu przeciw Katarzynie Sztypurowej recte Styperowej o zapłacenie kwoty 65 zł. aw., przeprowadzoną zostanie na dniu 15 lipca 1887, na dniu 19 sierpnia 1887 i na dniu 23 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 15, przymusowa sprzedaż realności, dłużniczki własnej, w Nowosiółkach położonej, wykazem hipotecznym l. 6 księgi gruntowej tejże gminy objętej.
Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 150 zł.
Wadyum 10 pre. tej sumy.
Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, jednakże nie niżej sumy, którąby zahipotekowane wierzycielności pokryte nie zostały.

W dniu 21 lipca i 25 sierpnia 1887, odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacji realności tabularnej pod nr. k. 431 i 109 w Zydaczowie położonej, wykazem hip. l. 678 objętej, a dłużników Karola Stefanowicza, Teodozy Joanny, Aleksandra i Władysława Stefanowiczów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie dłużnych 891 zł. 69 ct. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem, z tem, że na tych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej nie sprzedaną będzie, a na wypadek gdyby sprzedaż ta do skutku nie przyszła, wyznaczony termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających na dzień 26 sierpnia 1887, godz. 9 z rana.
Cena szacunkowa 2000 zł. aw., wadyum 10 pre.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla tych, którzyby po dniu 27 maja 1886, prawo zastawu lub inne prawo rzeczowe na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którzyby uchwała licytację pozwalającą lub późniejszą z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogły, ustanowiono

W dniu 21 lipca i 25 sierpnia 1887, odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacji realności tabularnej pod nr. k. 431 i 109 w Zydaczowie położonej, wykazem hip. l. 678 objętej, a dłużników Karola Stefanowicza, Teodozy Joanny, Aleksandra i Władysława Stefanowiczów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie dłużnych 891 zł. 69 ct. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem, z tem, że na tych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej nie sprzedaną będzie, a na wypadek gdyby sprzedaż ta do skutku nie przyszła, wyznaczony termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających na dzień 26 sierpnia 1887, godz. 9 z rana.
Cena szacunkowa 2000 zł. aw., wadyum 10 pre.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla tych, którzyby po dniu 27 maja 1886, prawo zastawu lub inne prawo rzeczowe na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którzyby uchwała licytację pozwalającą lub późniejszą z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogły, ustanowiono

1846. (4215 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niniejszej pretensji e. k. uprz. galic. Zakładu kredytu włościańskiego we Lwowie, t. j. rat pożyczkowych po 12 zł., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż nieruchomości pod lk. 92 subr. 89 w Dobrowolnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Pawła Uruskiego i Grzegorz Kruszelnickiego, w drodze publicznej licytacji, w dniach 7 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądu powiatowego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu powyższej pożyczki, przyjęta w kwocie 1200 zł. i realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim także i niżej takowej, jednak niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensjom na takowej zabezpieczonym. W razie, gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przysłała, celem ułożenia lepszych warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 13 października 1887, a nie jawnie się na tym terminie za przystępujących do wniosków większości stawiających uważani będą.
Wadyum wynosi 120 zł. wa; resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzyć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwie przysługuje prawo zastawu na realności sprzedanej mającej, lub którymi jakiegokolwiek przyczyną niniejsza uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego w Podhajcach.
Podhajce, 28 lutego 1887.

L. 1266. (3723 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Dembiecy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności galic. Zakładu kredytowego krakowskiego w Krakowie, a mianowicie, celem zaspokojenia 5 rat zaległych po 225 zł. wa. i jednej resztującej raty w kwocie 42 zł. 70 ct. i z procentem zwłoki po 8 pre. od dnia płatności każdej raty odbędzie się dnia 28 lipca, 1 września i 6 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 60/25 i 116 w Dembiecy położonej, tudzież pod l. k. 20 i 46 w Kawęczynie położonych, dłużników Kazara i Feldy Perlsteinów własnych.
Cena wywołania 21000 zł. Wadyum 2100 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzyć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dembica, 30 kwietnia 1887.

L. 2165 (4209 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia sumy dłużnej 40 zł. wa. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 215 gm. kat. Kłaj objętej a Jana Migdała własność stanowiącej, na rzecz Towarzystwa walczyckiego w Bochni w jednym terminie licytacyjnym w dniu 4 lipca 1887 o godzinie 10 rano.
Cena wywołania realności wynosi 55 zł.
Wadyum zaś 6 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, 15 kwietnia 1887.

L. 7377. (4186 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem wydobycia kwoty 200 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 1 lipca 1887 o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 i 1/4 części realności pod lk. 99 1/2 w Żółkwi położonej, wykazem hipotecznym l. 208 gminy Żółkiew I objętej, Alty Freiman własnych, na rzecz masy spadkowej po Stanisławie Cukrze, na którym to terminie realność ta najwięcej ofiarującemu nawet poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 517 zł. 10 ct.
Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.
Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzyć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Żółkiew, 30 września 1886.

K. 7475. (4204 2-3)
Dnia 5 lipca 1887, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa relicytacja realności l. k. 530 domuowego bez numeru, na gruncie l. 60 szybu, bez numeru i gruntu, w Borysławiu położonego, protokołem z 26 sierpnia 1884, l. 18947 opisanych, ciała tabularnego nie stanowiących, dłużnika Abrahama Waldingera,

a na publ. licytacji 15 czerwca 1886 przez Izaka Hersza Taub za 2255 zł. aw. nabytej, w sprawie Matesa Sigmana przeciw Abrahamowi Waldinger pto 887 zfr. 94 ct. a. w.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 1100 zł. aw.
Wadyum 55 zł. aw.
Na tym terminie sprzedaż nastąpi za jakakolwiek bądź cenę poniżej ceny szacunkowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsza doręczona być nie mogła, jest adw. dr. Popławski w Drohobyczu.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 16 kwietnia 1887.

L. 1084. (4208 2-3)
W dniach 7 lipca, 18 sierpnia i 28go września 1887, zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 228 w Grzechyni położonej, niehipotecznej, Wincentego Tatary własnej.
Cena wywołania 255 zł.
Wadyum 26 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania można przejrzyć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Maków, dnia 23 marca 1887.

L. 4982. (4152 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 2000 zł. i 23 zł. 91 ct. z pn. na rzecz Ludmili Łozińskiej odbędzie się dnia 7 lipca, 11 sierpnia i 12 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczeki pod l. 691 w Tarnopolu położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie, wynosi 4362 zł. 64 1/2 ct.
Wadyum 4362 zł. 26 ct. wa.
Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7go kwietnia 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymi uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Leiblingera, a pana dra Mantla zastępcą tegoż.
Tarnopol, 23 kwietnia 1887.

L. 947. (4112 2-3)
W tutejszym e. k. sądzie powiatowym w Tuchowie odbędzie się, celem zaspokojenia wierzycielności Efraima Stiglitz w kwocie 50 zł. w. a. z pn., publiczna sprzedaż 1/3 części realności, lwh. 49 gm. kat. Karwoda, dłużnika Jędrzeja Srebro własnej, w trzech terminach, które na dzień 7 lipca, 10 sierpnia i 28 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem się wyznacza, pod następującymi warunkami.
Cenę wywołania stanowi kwota 180 zł. 45 ct., wadyum 19 zł.
Na powyższych terminach 1/3 część pomienionej realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.
Tuchów, dnia 20 marca 1887.

L. 27929. (4141 3-3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńców państwowych w okręgu budowniczym Bialskim na trzyletni okres czasu, tj. na lata 1888, 1889 i 1890, odbędzie się w dniu 22 czerwca 1887 w ek. Starostwie w Białej rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.
Dostawa na rok 1888 wynosi:
1. dla traktu Kęckiego 1360 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 5227 zł. 27 1/2 ct.
2. dla traktu Krakowskiego 2520 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 6438 zł. 35 ct.
3. dla traktu Nadwiślańskiego 1720 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 4080 zł. 05 ct.
4. dla traktu Podtatrzańskiego 2635 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 6290 zł. 05 ct.
5. dla traktu Żywieckiego 2025 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 4363 zł. 52 1/2 ct.
Bliższe warunki przedsięwzięcia tego dotyczące, przejrzone być mogą w wymienionem e. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w terminie wyżej oznaczonym do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5-procentowe wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi, ale także i literami.
Oferty winne opiewać na wszystkie te kilometry łączne, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zao-

patrzone być mają, nieułożone zaś według wzoru w § 45 warunków licytacji przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 maja 1887.

L. 17430. (4166 3-3)
Stanisławowski e. k. sąd obwodowy uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Sobolaka przeciw Julii Joannie, dw. imion Sosabowskiej o 150 zfr. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie dnia 18 lipca 1887 o godzinie 10 rano przymusowa relicytacja niewydzielonej połowy realności pod l. 33 1/4 w Stanisławowie położonej.
Cena wywołania 1983 zł. 50 ct. w. a.
Wadyum 100 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzyć można.
O czym się niewiadomych z imienia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież tych, którymby niniejsza uchwała lub późniejsza doręczona być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora dra Katzenellenboga i niniejszym edyktem uwiadamia.
Stanisławów, 21 maja 1887.

L. 10220 (4129 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniu 23 czerwca i 21 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25go sierpnia 1887 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności l. 155/214 w Jabłonce wyżnej, Tymka Kościów własnej, na rzecz Salamona Meinera pto 27 zł. z pn.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem pana Peliszewskiego, ek. notaryusza w Turce.
Turka, dnia 26 marca 1887.

L. 2573. (4162 3-3)
W e. k. sądzie powiatowym w Sniatynie odbędzie się w sprawie e. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Józefowi Gutwieskiemu o zapłacenie 5 rat po 17 zł. 65 ct. z 9-prc. odsetkami od zapadłości każdej raty resztującego kapitału dłużnego w kwocie 274 zł. 83 ct. i 27 zł. 62 ct. a. w. z 9 prc. odsetkami od 1 lutego 1887, premii assekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 1 zł. 86 ct. uiszczać się mającej wraz z kosztami egzekucyjnymi 7 zł. 41 ct. a. w. przyznanami publiczna sprzedaż realności pod lk. 1323 stary, w Sniatynie położonej, w dniu 27 czerwca, 1 sierpnia i 31 sierpnia 1887, zawsze o godz. 10 przed połud.
Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy, równej pretensjom którym pierwszeństwo przysługuje, i pretensjom, na takowej zabezpieczonym, sprzedana będzie.
Wartość szacunkowa wynosi 1400 zł. Zakład 140 zł.
Inne warunki licytacyjne można przejrzyć w registraturze sądowej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Dawidowicz w Sniatynie.
Sniatyn, dnia 23 marca 1887.

L. 9074 (4156 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Iryny Lemiszewskiej zamęż. Horbach przeciw Iwanowi Seńczyszyn o zapłacenie kosztów 5 złr. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 68 w Romanowie położonego, wyk. hip. l. 112 objętego, dłużnika własnego, w trzech terminach na dzień 14 czerwca, 28 czerwca, 29 lipca 1887, o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu, w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 528 zł. wa., poręczne 52 zł. 80 ct., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należności rządowych i ubezpieczonych wierzycielności wystarczała.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą być kupna mający w registraturze sądowej przegladnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w e. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 30 listopada 1886.

L. 1719. (4164 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Zywiecu ogłasza, iż w dniu 15 czerwca 1887, o godzinie 10 z rana, w e. k. sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensji resztującej Bielskiej kasy Oszczędności w kwocie 26 zł. i procentu 18 zł. 5 ct., odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 733 ks. gr. gm.

katastr. Radziechowy objętej, egzekutów Jana i Reginy Lalików z Radziechów własnej, jako na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 569 zł. 19 ct.
Wadyum 57 zł.
Resztę warunków określa rezolucya tut. sąd. z dnia 4 października 1886 l. 4680.
Żywiec, dnia 9 kwietnia 1887.

L. 12532. (4128 3-3)
Dnia 20 czerwca, 20 lipca i 20 sierpnia 1887, odbędzie się na rzecz małoletniej Domiceli Jakiel, sprzedaż 1/2 części do Pawła Borkowskiego należącej realności hipotecznej w Jacmierzu l. k. 129, na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 366 zł. 67 ct., na trzecim i niżej tejże.
Wadyum 37 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, i akt oszacowania można przejrzyć w sądzie.
Kuratorem nieznanym wierzycieli dr. Iskrzycki.
C. k. sąd powiatowy.
Sanok, dnia 19 grudnia 1886.

L. 2444. (4118 3-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 23 czerwca 1887 i 21 lipca 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 sierpnia 1887, nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensjom, pierwszeństwo mającym, licytacja realności wyk. hip. 81 gminy kat. miasto Gródekobjętej, Iwana Bloka własnej, na rzecz e. k. uprz. galic. Zakładu kred. włośc. w likwidacji, pto 15 rat po 24 zł. z pn.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. ek. notaryusza Adolfa Henzego w Gródku.
Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 sierpnia 1887, o godz. 10 rano.
Gródek, 30 marca 1887.

L. 1596. (4125 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że w dniach 23 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w sprawie Pańka Mostowego przeciw Magdzie Nyczaj o 15 zł. egzekucyjna licytacja ciała hipotecznego wykazem hipotecznym 655 księgi gruntowej gminy Dmytrów objętej.
Na powyższych dwóch terminach będzie realność ta tylko za cenę szacunkową na drugim i poniżej takowej sprzedana.
Cena wywołania wynosi 80 zł., wadyum 8 zł.
Radziechów, dnia 30 marca 1887.

L. 1896. (4159 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności galicyjskiego banku hipotecznego w resztującej kwocie 371 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 27 czerwca, 1go sierpnia i 29 sierpnia 1887, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja realności wykazem hipotecznym l. 455 gminy Mikulińce objętej, własność Ryki czyli Rebecki Nassberg stanowiącej, a to tylko wyżej ceny wywołania, lub przynajmniej za takową.
Cena wywołania wynosi sumę 2.500 zł., wadyum 250 zł.
Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 19go września 1887, godzinę 9tą z rana.
Bliższe warunki licytacji i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanowionym jest kuratorem Jan Zborowski z Mikulińce.
Mikulińce, 8 kwietnia 1887.

L. 4438. (4113 3-3)
C. k. sąd pow. miej. delg. w Nowym Sączu odbędzie w dniu 28 czerwca, 1 sierpnia i 5 września 1887, o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż ciała hipot. lwh. 13 gminy Bujne objętego, Wojciecha Burka własnego, na pokrycie pretensji Zakładu kredytow. włośc. w likwidacji we Lwowie, 200 zł. z pn.
Cena szacunkowa 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Wyciąg hipot. i warunki w registraturze sądowej.
Nowy Sącz, 31 marca 1887.

L. 3878. (4145 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Aby Halma dozwolono została w celu ściągnięcia kwoty 5 zł. 40 ct. wa. z pn. egzekucyjna ponowna sprzedaż połowy realności dłużnika Macieja Winiarskiego w Kołomyjach, na Kuckiem przedmieściu pod nr. 70 położonej, w trzech na dzień 1 lipca, 1 sierpnia, 1 września 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem, wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach, tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 117 zł. 50 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 11 zł. 75 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Milgroma, został ustanowiony z substytucją dra Goldferba, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze mogą być przejrzone.

Kołomyja, dnia 21 kwietnia 1887

L. 4715. (4137 3-3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie, rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie, sumy 575 zł. aw. z pn., licytacja ciała hipotecznego, wyk. hip. l. 276 i 90/2340, części ciała hipotecznego, wyk. hip. l. 281 gm. kat. Zarudce, własność Anieli Kozioł 2 śl. Widel i połowy ciała hipot. wyk. hip. l. 274, tejsze gminy własność Michała Procia stanowiącego, na dzień 30 czerwca 1887, o godzinie 10 rano, w biurze II.

Cena wywołania 1410 zł. i 760 zł. Poręczne 70 zł. 50 ct. i 38 zł.

Na terminie tym realności te, nabyte można za jakąkolwiek cenę

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzyć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dąbcański.
Lwów, 26 marca 1887.

L. 142. (4045 3-3)

Dnia 19 lipca 1887, o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 67, Uszew, wyk. hip. 67 ks. gr. gm. Uszew objętej, Wiktorji Babrajowej własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie, celem zaspokojenia 5 rat po 15 zł. 99 ct. i reszty kapitału 235 zł. 7 ct. 25 zł. 15 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł., wadium 50 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 15 marca 1887.

L. 293. (4143 3-3)

Dnia 24 czerwca 1887, o godzinie 3 po południu odbędzie się w budynku sądowym, sala nr. 12, publiczna sprzedaż pretensji, należących do masy rozbiorowej Mechla Kohn i Irego Preis z Brzeżan najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę w gotówce.

Wadium 100 zł.
Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd obwodowy.
Brzeżany, 26 maja 1887.

L. 1194. (4158 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniu 30 czerwca 1887, nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacja realności pod lk. 224 w Kopyczyńcach Berla i Jenty Naglerów własnej, na rzecz galic. ake. banku hipotecznego, pto 226 zł. 80 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 4000 zł., wadium 200 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzyć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 15 maja 1887.

L. 5151. (3964 3-3)

Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 5 lipca i 3 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hipot. księgi gruntowej dla Szolomienia l. 113 objętej, Kościa Iwańczuka własną, celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 18 rat po 9 zł. i jedną ratę 9 zł. 9 ct. wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takiej sprzedana.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 3 sierpnia 1887 o godz. 12 w południe.

Cena wywołania 300 zł.
Wadium 30 zł.

C. k. sąd powiatowy.
Rudki, 27 września 1886.

L. 947. (3844 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 20 w Brzemie górnej na 1000 zł. wa. oszacowanej, dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 22 września 1887 o godzinie 10 rano nie poniżej ceny.

Wadium 100 zł. wa.

Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 września 1887 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po roku 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Lorysiewicza w Ciężkowicach.

C. k. sąd powiatowy.
Ciężkowice, 16 kwietnia 1887.

L. 3609. (3863 3-3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o 10 godzinie rano, w dniu 22 lipca i 4 sierpnia 1887 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 9 września 1887 także poniżej tejże, licytacja realności, pod lk. 79 w Przemienickach położonej, wedle wyk. hipot. l. 171, dłużnika Melona Kokołuwanka własnej, na rzecz Abrahama Streita pto 300 zł. a. w. z przynależnościami.

Cena wywołania 865 zł.
Wadium 86 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć wolno w t. s. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. Emila Lapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 31 marca 1887.

L. 927. (4123 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie w kwocie 1500 zł. a. w., odbędzie się w dniach: 6 lipca, 2 sierpnia i 2 września 1887, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 208 gm. kat. Podgórze, p. Bolesława Dłuskiego własnej.

Cena wywołania 8500 zł. aw.
Wadium 850 zł. aw.

Resztę warunków przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 23 lutego 1887.

L. 32602. (4240 2-3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlne wodnych na Wiśle pod Suchorzowem odbędzie się w c. k. starostwie w Tarnobrzegu dnia 1 lipca rb. publiczna licytacja w drodze pisemnych ofert

Cena fiskalna wynosi 17,470 zł.
Warunki mogą być przejrzone w wspomnianem starostwie, gdzie także wniesienie należy w terminie najdalej do godziny 12tej w południe oferty, zaopatrzone w 5 - pre. wadium.

Oferty później wniesione lub nie ułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 czerwca 1887

L. 2707. (3939 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 22 lipca i 4 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 września 1887, poniżej takiej, licytacja realności pod nr. 42 w Krasniówce położonej, do spadkobierców po śp. Iwanie Kłym pozostałych, należących, wyk. hip. l. 207 gm. Krasniówka objętej, na rzecz Mendla pto 96 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 475 zł.
Wadium 47 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. E. Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 1 kwietnia 1887.

L. 1665. (3935 2-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Lotti Schwarzbbaumowej w kwocie 314 zł. 31 1/2 ct. a. w. z p., odbędzie się w Andrychowskim sądzie powiatowym w dniu 1 sierpnia i 5 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 103 i 104 w Andrychowie po-

łożonych lwh. 152 i 153 księgi gruntowej dla Andrychowa, dłużników Karola i Maryanny Pruskich własnych.

Każda z tych realności osobno sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania realności nk. 103 wynosi 1300 zł., zaś realności nk. 104 wynosi 800 zł. aw.

Wadium wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Gdyby na powyższych dwóch terminach obie te realności lub jedna z nich przynajmniej za cenę szacunkową sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5 września 1887, o godzinie 10 z rana, na który się niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych wzywa z tą uwagą, że głosy nie stawających na tym terminie wierzycieli do większości stawających policzone będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Daniel, adwokat w Wadowicach.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, można przejrzyć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Andrychów, 24 marca 1887.

L. 9581. (4184 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności ogólnego rolniczokredytowego zakładu dla Galicji i Bukowiny w kwocie 302 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 7, w Brykuli nowej położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 70, Maryi, Iwana i Piotra Horaków własnej, dnia 30 czerwca, 4 sierpnia i 7 września 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 500 zł.
Wadium 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 listopada 1886.

L. 2414. (4179 2-3)

W dniu 30 czerwca, 27 lipca i 25 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. 104, w Białej położonej, wykazem hipotecznym l. 148 objętej, Jurka Mazwiaka własnej i niewydzielonych 3/4 części realności pod l. 102, w Białej położonej, wykazem hipotecznym l. 83 objętej, Bartka Janiszynego własnej, na zaspokojenie pretensji Gerschona Kesslera w kwocie 37 zł. 20 ct. wa. z pn.

Cena wywołania połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 148 jest 205 zł. wa. a cena wywołania 3/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 83 jest 309 zł. wa.

Wadium co do pierwszego ciała 20 zł. 50 ct. w. a., a co do drugiego 30 zł. 90 ct. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg z księgi gruntowej i resztę warunków licytacyjnych przairzyć można w registraturze tutejszego sądu.

Termin do ułożenia lepszych warunków naznaczony na dzień 25 sierpnia 1887 4 godz. po południu.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza, p. Józefa Kapko, w Niemirowie.

C. k. sąd powiatowy.
Niemirów, 22 maja 1887.

L. 3243. (4207 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 13 czerwca 1887, o godz. 11tej rano, odbędzie się tamże licytacja nietabularnego gospodarstwa Michała Saturezaka, względnie tegoż spadkobierców, pod lk. 51 w Radenicach, na zaspokojenie dłużnych przez nich Zakładowi kred. włośc. w likwidacji we Lwowie, 21 rat po 6 zł. aw. z pn., z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczzone za jakąkolwiek cenę sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 400 zł. aw., zakład 40 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisanie i ocenienia tudzież warunki licytacyjne przejrzyć można w sądzie.

Dla nieznaných wierzycieli i tych, którymby uchwała niniejsza wcale nie, lub należyce doręczycie nie można, ustanowiono kuratorem tutejszego notariusza p. W. Krózkowskiego.

Mościska, 25 kwietnia 1887.

L. 7106. (4205 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli celem zaspokojenia 12 rat po 9 zł. 75 ct. wa. i 103 zł. 5 ct. wa. z pn., na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie, wyznacza do licytacji realności Pawła Cz-

pińskiego w Hyrowie, pod lk. 95 resp. 17 ciała tabularnego niestanowiącej, 3 termina 16 czerwca, 18 lipca, 19 sierpnia 1887, zawsze o 10 godz. rano, a ewentualnie do ułożenia warunków ułatwiających termin na 31 sierpnia 1887, o 10 godz. rano.

Cena wywołania 400 zł. wa., wadium 40 zł. wa.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania można w registraturze przejrzyć.

Dukla, dnia 31 marca 1887.

L. 2859. (4176 2-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Abrahama Dawida Falka w kwocie 50 zł. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 15 czerwca, 18 lipca i 17 sierpnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 173, 174 objętej, w Liskach położonej, Mechla Reisera własnej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 90 zł. sprzedana zostanie.

Zakład 9 zł. Kuratorem wierzycieli jest p. Włodzimierz Sidorowicz z Bełza.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, 22 kwietnia 1887.

L. 883. (4183 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 czerwca i 21 lipca 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 sierpnia 1887, nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 405 wyłączonej z realności pod nr. 257/118 w Turce, masy nieobjętej po śp. Herschu Herzgu własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 60 zł. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 250 zł., wadium 25 zł.

Resztę warunków i akt opisanie wolno przejrzyć w tusądowej registraturze.

Turka, dnia 29 marca 1887.

L. 1248. (4211 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 643 zł. wa. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 53 gm. kat. Niepołomic objętej, a Joachima i Cilli Grösslerów własność stanowiącej, na rzecz pow. kasy oszczędności w Wieliczce, w dwóch terminach licytacyjnych, dnia 24 czerwca i 28 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 473 zł.

Wadium zaś 474 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

Niepołomic, d. 18 marca 1887.

L. 1583. (4022 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 100 zł. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod kk. 8 w Woli Batorskiej 6. w. h. 8 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej, dłużnika Macieja Cachla własnej na rzecz Feigly Mendlerowej na jednym terminie licytacyjnym w dniu 21 lipca 1887, o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1660 zł. w. a.
Zakład 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, i wyciąg hip. przejrzyć można w registraturze sądowej.

Niepołomic, dnia 4 kwietnia 1887.

L. 5425. (4212 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w wysokości 24 rat po 15 zł. wa., tudzież resztującego kapitału 54 zł. 54 ct., odbędzie się dnia 12 lipca, 16 sierpnia i 27 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacyjna sprzedaż realności pod nr. B1, w Brzeminię położonej, do małoletnich Jana, Józefa, Wojciecha i Antoniego Gajów tudzież Zofii Gajowej należącej, liczbą wykazu hipotecznego 100 gminy katastralnej Krzemienica objętej.

Cena wywołania wynosi 700 zł.
Wadium 70 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brandt w Mielcu.

Dalsze warunki przejrzyć można w registraturze tutejszosądowej.

Mielec, 30 stycznia 1886.

L. 5932. (4234 1-3)

W sprawie egzekucyjnej hr. Pauliny Dzieduszyckiej przeciw Sabinie Mysłowskiej, jako spadkobierczyni po ś. p. Władysławie Wiśniowskim pto 4400 złr. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż koni, wołów, krów, jałownika i narzędzi rolniczych we dworze w Kornowie, w dniu 20 czerwca, 21 czerwca, 22 czerwca, 23 czerwca 1887, każdym razem o 8 godz. rano.

Z c. k. sądu powiatowego.
Horodenka, dnia 2 czerwca 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1941. (4153 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie obwieszcza, że w sporze Karola Piskorza przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Michałowskiemu o zapłatę 42 zł. 6 ct. wyrok zaoczny z dnia 11 grudnia 1885 l. 17968 doręczono kuratorowi dla Stanisława Michałowskiego ustanowionemu adw. dr. Buczyńskiemu. Rzeczą jest Stanisława Michałowskiego kuratorowi potrzebna informację udzielić.
Stanisławów, 23 kwietnia 1887.

L. 50/pr (4227)
Dla IV zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym, rozpoczną się dnia 29 sierpnia 1887, o godzinie 9 przed południem, zamianował p. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego, przewodniczącym: Wice Prezydenta c. k. sądu krajowego Karola Poglies, a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego, c. k. radców sądu krajowego: Karola Fürgera de Rechthorn, Franciszka Bogdanego, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Juliana Malarkiewicza, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego i Edmunda Duniewicza. Prezydium c. k. sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 31 maja 1887.

L. 3102. (4120)
C. k. sąd powiatowy w Jasle zawiadamia nieobecnych małż. Jana i Katarzynę Wróblów z Kołaczyc, iż na żądanie małż. Wojciecha i Anny Janasów dozwolona została rezolucja z dnia 12 grudnia 1886 l. 12279, intabulacja prawa własności realności nk. 114 w Kołaczycach dotąd na rze z i imię Jana i Katarzynę Wróblów, zapisanej dla małż. Wojciecha i Anny Janasów, tudzież, że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Matuszewskiego, burmistrza w Kołaczycach i temuż rezolucją doręcza się.
Wzywa się więc Jana i Katarzynę Wróblów, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili informacji lub też innego sobie ustanowili zastępcę i tegoż sądowi wymienili.
Jasło, 25 kwietnia 1887.

L. 15401. (4135)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firma: I. Kugel i Synowie, agencja handlowa dla towarów rekedzielniczych we Lwowie, na skutek śmierci spółnika I. Kugla i zwinienia tego przedsiębiorstwa wykreślona została i że uprawnienie Hermana Grimeisen do podpisywania tej firmy per procura wygasło.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1887.

L. 22412. (4136)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „Pierwsza galicyjska spółka importu węgla kamiennego we Lwowie, w ks. II. str. 24 poz. 168/2 dnia 27 maja 1877, uwidoczniło, że Juliusz Wurst, członek tejże jawnej spółki handlowej zmarł, że Stanisław Thullie i Leon Schleicher, jako pozostali członkowie tejże jawnej spółki handlowej przedłużyli czas trwania spółki aż po koniec lutego 1897 i że co do podpisywania firmy zachodzi od dnia niniejszej uchwały ta zmiana, iż do podpisywania firmy wystarcza podpis jednego spółnika pod firmą stampilią drukowaną lub pisaną i że tylko do podpisania wksli potrzeba podpisu obojgu członków spółki, to jest Stanisława Thulliego i Leona Schleichera pod firmą stampilią drukowaną lub pisaną.
Lwów, dnia 28 maja 1887.

L. 919. (4161)
C. k. sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Prussa, iż na prośbę Pawła Fedun dozwolono ts. uchwałą z dnia 30 czerwca 1886 l. 1970, intabulację Pawła Fedun za właściciela 2/4 części parceli 1729, wykazem hipotecznym 127 Dmytrów objętej i uchwałę tę ustanowionemu dla kuratorowi adwokatowi Brzechowskiemu doręczono i wzywa go, aby z kuratorem się porozumiał, gdyż inaczej zle skutki sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy
Radziechów, 30 marca 1887.

L. 7162. (4154 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1872, umarł w Żukowicach nowych bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Jan Jachym i wzywa niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych spadkobierców jego Michała Jachyma i Marję Wilk, aby w roku od daty poniższej zgłosili się w sądzie tutaj i oświadczenie do spadku wniosli, inaczej postępowanie spadkowe przewidzie się ze

zgłaszającymi się spadkobiercami i Maciejem Starsem dla nich ustanowionym kuratorem.
Tarnów, 21 maja 1887.

L. 5145. (4090)
C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Samborze, uwiadamia, że do swych rejestrów handlowych dla spółek handlowych wpisał spółkę pod firmą „Gebrüder Grödel“ czyli „Bracia Grödel“ tartak parowy w Demni wyżnej koło Skolego — celem przerabiania drzewa na materiały budowlane — stolarskie i tym podobne, celem odsprzedaży takowych.
W skład spółki wchodzi Zudig Grödel, Wilhelm Adam dw. im. Schmidt i Herman Grödel.
Każdy spółnik podpisuje firmę: „Gebrüder Grödel“ czyli „Bracia Grödel“ samostnie bez dodatku swego nazwiska — prokurysta zaś Beno Eisenstaedt uprawnionym jest podpisywać firmę z dodatkiem „per procura“ również samostnie i bez dalszych podpisów ze strony spółników.
Każdy spółnik ma prawo samostnie zastępywać spółkę na zewnątrz.
Spółka ta rozpoczęła swe istnienie z dniem pierwszego grudnia 1886.
Interes spółki w Demni wyżnej jest zakładem samostnym i nie posiada żadnych zakładów filialnych.
Spółka trudni się wprawdzie na razie przerabianiem drzewa z własnych lasów dóbr Skole, ale nie jest wykluczoną możliwością, iż drzewo to w innych lasach zakupować i na tartaku w Demni wyżnej — celem dalszej odsprzedaży przerabiać będzie.
Spółka w zasadzie jest handlową i taki charakter zachować musi, albowiem prowadząc produkcję materiałów drzewnych na wielką skalę, nie może ograniczać się jedynie na przerabianiu drzewa z własnych lasów.
W skład spółki wchodzi: Zudig Grödel i Wilhelm Adam dw. im. Schmidt, mieszkają w Demni wyżnej koło Skolego — zaś Herman Grödel mieszka w Marmaros Sziget na Węgrzech, wszyscy trzej są z zawodu kupcami oraz właścicielami dóbr Skole wspólnie nabytych.
Wspólnicy ci podpisywać będą firmę na niemieckich korespondencyach w języku niemieckim „Gebrüder Grödel“ zaś na polskich w języku polskim „Bracia Grödel“.
Sambor, 3 maja 1887.

L. 4024. (4098 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Piotra Zańko z powodu wniesionego przez Damiana Udryckiego przeciw niemu pozwu, dnia 28 maja 1887, l. 4024 o uznanie prawa własności do parcel bud. l. 565 i 598 z budynkami i do parcel gruntowych 524, 522, 520, 8246, 8289, 8290, 8291, 10893, 10894, 10892, 10891, 10890 i 10889, wyk. hip. l. 1431 ks. gr. Mosty wielkie objętych, z przynależnościami, kuratorem Wincentego Dworzaczka w Mostach wielkich.
O tem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Piotra Zańko z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków służących ku jego obronie lub by mianował dla siebie innego pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.
Mosty, 31 maja 1887.

L. 16009 (4190 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Michała i Maryanny Stach-niewiczów przeciw Wojciechowi Kozłowskiemu i innym o wpis prawa własności do 1/3 części parceli kat. 847/1 w I dziel. miasta Lwowa położonej dla nieznanych z miejsca pobytu Petroneli Turkawskiej i Anny Gr-n, Ignacego Lewakowskiego, Oktawii Lewakowskiej, Magdaleny Małkiewicz i Tomasza Sroki ustanawia w celu zastąpienia ich w tej sprawie adw. p. dr. Bobownika kuratorem z zastępstwem p. adw. dr. Dornbacha i wzywa tychże z miejsca pobytu nieznanych, by w celu strzeżenia swych praw albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielili lub innego zastępcę sobie obrali gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Lwów, 7 maja 1887.

L. 16542. (4101 (2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem doręczenia dla niemiadomego z życia i miejsca pobytu, Abrahama Zeligkowicza przeznaczonej tus uchwały z 16 października 1886. l. 47534 — mocą której, na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z 6 października 1886, intabulacja Feliksa i Anny małż. Pabisz za właścicieli realności pod l. k. 664/4. we Lwowie położonej, dozwolono — kurator adw. dr. Dziędzielewicz z substytucją przez dr. Maryńskiego ustanowiony został.
Wzywa się zatem tegoż Abrahama Zeligkowicza, aby celem odebrania tej uchwały dla niego przeznaczonej u устано-

wionego kuratora się zgłosił i to do wiadomości sądu podał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
Lwów dnia 7 maja 1887.

L. 16759 (4102 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Zdzisława Marchwickiego celem doręczenia uchwały tabularnej z 10 kwietnia 1886 l. 16882 Hugonowi Dutkiewiczowi z miejsca pobytu niewiadomego, równocześnie ustanowiony został kurator w osobie adwokata dr. Dziubińskiego z substytucją adwokata dr. Skowrońskiego.
Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Hugonowi Dutkiewiczowi do rąk adwokata dr. Dziubińskiego.
Wzywamy niniejszym edyktem Hugonowi Dutkiewiczowi, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.
Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 798. (3995 3—3)
Niewiadomych spadkobierców Augustyna Kwiatkowskiego i Brygidy z Chłonek Kwiatkowskiej, którzy byli małżonkami i zmarli w Szynwaldzie, pierwszy w dniu 9 stycznia 1871, zaś druga w r. 1877. Wzywa się, ażeby się celem przyjęcia spadków powyższych w przeciągu roku zgłosili, po upływie bowiem tego czasu zostaną części powyższych spadków przypadające nie zgłaszającym się, a ewentualnie całe te spadki, oddane jako bezdziedziczne skarbowi Państwa.
C. k. Sąd pow. m. del.
Tarnów 6. kwietnia 1887.

Księgi gruntowe.

L. 5562 (3736 3—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że

a. projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnymi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie: Glinik średni, w gminie katastralnej Glinik średni w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Lipnica górna, w gminie katastralnej Lipnica górna;

Żurawa, w gminie katastralnej Żurawa, w okręgu sądu powiatowego w Jasle;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

1. Zagorzyn, 2. Wola Piskulina, 3. Wola Kosnowa, w gminie katastralnej Zagorzyn z Wolą Piskulina i Wolą Kosnową.

Łomnica, w gminie katastralnej Łomnica, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

1. Młynne wyżne, 2. Młynne niżne, w gminie katastralnej Młynne, w okręgu sądu powiatowego w Limanowie;

Konina, w gminie katastralnej Konina, 1. Dobra, 2. Zadziele, w gminie katastralnej Dobra, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Murzasiczle, w gminie katastralne Murzasiczle, okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Wysowa, w gminie katastralnej Wysowa, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

1. Bienkówka, Sołtystwo, 2. Bienkówka, w gminie katastralnej Bienkówka, okręgu sądu powiatowego w Makowie,

Skomielnia czarna, w gminie katastralnej Skomielnia czarna, okręgu sądu powiatowego w Jordanowie położonych, nadto

b) projekt uzupełnionego wykazu tabularnego dla posiadłości tabularnych w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach położonych, pod nazwą tabularną:

Rychwałd z częścią lasu Kocierz, po części w gminie katastralnej Kocierz ad Rychwałd, w okręgu sądu powiatowego w Zywie, a po części w gminie katastralnej Rychwałd, w okręgu sądu powiatowego w Słemieniu położonych, dawniej w Tabuli krajowej pod Dom. 34 pag. 359 zapisanych według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 maja 1887

uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegiatnym, a mianowicie: wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III i pod b. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez

wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl nr. 3 ustawy z 25go lipca 1871 nr. 96 d. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem ad a. tych nowych wykazów tabularnych — ad b. tego uzupełnionego wykazu tabularnego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia części hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem ad a. tych nowych wykazów tabularnych a względnie ad b. uzupełnionego wykazu tabularnego nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu tych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegiatnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad III i ad b. do sądu obwodowego w Wadowicach najdalej do dnia 15 czerwca 1888

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretenzji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych, a względnie w uzupełnionym wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonej w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub rozszereżeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabularne krajowej, w miejscach których nowe wykazy tabularne a względnie uzupełnione wykazy tabularne, wstępując, były wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi, przed sąd wniesionej.

Kraków, 29 marca 1887.

L. 238 (4230)

Komisja hipoteczna c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, podaje do powszechnej wiadomości że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej „Delatyn“ zostały ułożone

Zarządy przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 14. czerwca 1887 wburze c. k. Komisji hipotecznej w Delatynie, poczem w razie wniesienia zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 15 czerwca 1887.

Delatyn, 4 czerwca 1887.

C. k. Komisja hipoteczna.

L. 826. (4229)

Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenie celem złożenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych, Wołostków i Wiszanka w powiecie Sądowa — Wisznia położonych na miejscu w Wołostkowie dnia 22. czerwca 1887 a następnie po ukończeniu pierwszej gminy w Wiszence rozpocznie

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w Urzędach gminnych.
Przemyśl dnia 5. czerwca 1887.

Konkursa.

L. 1308. (4199 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona została posada dozorczy więzień z płacą roczną 200 złr. dodatkiem aktywnym 75 złr. i umundorowaniem.

Podania o tę posadę, dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 25. lipca 1872 l. 98. dz. pr. p. ułożone, wnosić należy do dnia 10. lipca 1887 do Prezydium sądu obwodowego.
W Wadowicach dnia 2. czerwca 1887

L. 5131 (4223)

K o n k u r s

na posadę zastępcy c. k. Prokuratorji państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach z roczną nenumeryczną 350 zł. wa.

Podania z dowodami udziolenia należy wnosić do c. k. Prokuratorji Państwa w Krakowie najdalej do 30 czerwca 1887.
Kraków, dnia 6 czerwca 1887.

L. 1250. (4193 2-3)

Celem stałego obsadzenia posady drugiego nauczyciela przy 3 klasowej szkole etatowej w Maryampolu rozpisuje się niniejszy konkurs. Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 450 zł.; prawo przeniesienia przysługuje obszarowi dworskiemu w Maryampolu. Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w przepisane dowody, za pośrednictwem swych władz, do 20 lipca 1887 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Stanisławów 4. czerwca 1887.

L. 7077. (4189 2-3)

Celem obsadzenia w obrębie galic. c. k. Dyrekcji lasów i domen posady c. k. nadzorcę lasów z roczną płacą 400 złr. wraz z 25% dodatkiem aktywalnym, tudzież z systemizowanym każdym razem poborem drzewa deputatowego, i ewentualnie wolnym pomieszkaniem, rozpisuje się konkurs.

Władza, udzielająca posadę, zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego nadzorcę lasów w razie uznania go niezdołnym dlatej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wywalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia, wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania, własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu dotychczasowego zatrudnienia, moralności, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z postępem egzaminu państwowego dla nadzorców lasów i pomocników techniczno-lasowych, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 30 czerwca 1887 do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i domen.

Kompetenci, ze stanu uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby wnieść w drodze przełożonej c. k. Władzy wojskowej, (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie w drodze odnośnego c. k. Starostwa.

C. k. galic. Dyrekcja dóbr państwowych.

Upadłości.

L. 103. (4177 2-3)

Wierzycieli masy rozbirowej Beili Spiegel z Husiatyna zawiadamiam, iż do likwidacji wierzycielności Hersza Kupferberga i Chaima Spiegel wyznaczyłem termin na dzień 15 czerwca 1887, o godz. 9 z rana, w biurze c. k. sądu powiatowego, na który interesowanych zapraszam.

Husiatyn, 30 maja 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 7476. (4146 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Arona Landau, w Sieniawie zamieszkałego, właściciela tartaku w Hertnek i Ossiko, we Węgrzech, w komitacie Saros położonego, mianuje ek. adjuńka sądowego pana Wilke komisarzem konkursowym i poleca opieczutowanie i spisanie majątku masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata pana dr. Czaykowskiego i wzywa się wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 22 czerwca 1887, o 10tej godzinie rano z dowodami swych wierzycielności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzycielności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 30. lipca 1887, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzycielności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewnie zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Zarazem poleca się wierzycielom, nie mieszkającym w Przemyślu lub w obrębie tutejszego sądu powiatowego miej. deleg. ażeby ustanowili odbiorcę pism w Przemyślu zamieszkałego, równocześnie ze zgłoszeniem swych wierzycielności, gdyż w razie przeciwnym w myśl §. 111 ust. konk. ustanowiony dla nich zostanie na ich koszt i niebezpieczeństwo, na wniosek komisarza konkursowego, kurator.

Na terminie zaś d. 17 sierpnia 1887 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynności zgłoszonych wierzycielności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowana ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 1 czerwca 1887.

L. 10. (4213 2-3)

Podaję do wiadomości, iż ek. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą z dnia 17go marca 1887 l. 3723, ustanowił w myśl §. 143 k. k. dla masy rozbirowej Józefa Grona nowym zarządcą Markusa Heumanna, a Berischa Rosenzweiga zastępcą zarządcy.

Mielec, 24 kwietnia 1887.

Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy: Sitowski.

Wyroki prasowe.

(4188)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidium hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 22 der periodischen Druckschrift: „Politische Fragmente“ von Hans Veruth ddo. 31. Mai 1887 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Politische Mittheilungen“ in der Stelle von „Wir stehen nun aber“ bis „die die christliche Nächstenliebe verbieten“ U. N. W. G. das Vergehen nach § 300 St. G. begründet, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1. Juni 1887.

(4188)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidium hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I der Inhalt der in der Nr. 5 der ausländischen Druckschrift: „Pomsta. Organ Anarchisten jazyka cesko-slovanskeho“ (Die Rache. Organ der tschech-slavischen Anarchisten) im März 1887 enthaltenen Aufsätze: a. mit den Aufschriften: „Pomsta, pomsta za nase paddle obete, Pomstul“ (Rache, Rache für unsere gefallenen Opfer) und „Delnikum ve vojanskych kabateich“ (An die Arbeiter im Soldatenrock), ferner der unter der Rubrik „Kvitujem!“ enthaltenen Stellen das Verbrechen nach § 53 lit. c St. G.; b. des ebenda enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Volne verse panu Bohu“ („Freie Verse an unseren Vergott“) das Verbrechen nach § 122 a St. G.; II. der Inhalt der in Nr. 13 der ausländischen periodischen Druckschrift „Die Autonomie. Anarchistisch-communistisches Organ“ ddo. 23. April 1887 enthaltenen Artikel: a mit der Aufschrift „Revolutionäre Propaganda“ das Vergehen nach § 305 St. G.; b. mit der Aufschrift „Die sociale Revolution und Anarchismus“ sowie der in Nr. 14 dieser Druckschrift ddo. 7./5. 1887 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften „Revolutionäre Propaganda“ und „Wir verabscheuen den Mord in jeder Form“ das Verbrechen nach § 58 b und c St. G.; c. der in Nr. 13 dieser Druckschrift enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Correspondenz Wien, den 10. April 1887“ vom Anfange bis „Wir behalten diese streng im Gedächtniß“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründet, und es wird nach §§ 486 und 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen. Zugleich wird nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Wien, am 27. Mai 1887.

(4192)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 31. Mai 1887, 3. 1994/M. L., der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „Il Piccolo Illustrato“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6., 9. und 12. Mai 1887, 33. 13637, 13970 und 14364, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Montagsrevue aus Böhmen“ Nr. 18 vom 2. Mai 1887 wegen des Artikels „Von den Schulvereinen“ nach den §§ 63 und 64 St. G.; „Slovanske listy“ Nr. 9 vom 1. Mai 1887 wegen des Artikels „Schmerling“; endlich „Hlas naroda“ Nr. 128 vom 9. Mai 1887 wegen des Artikels „Zakaz slavnosti sokolske“ nach § 300 St. G.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2., 3., 5., 6., 17 und 20. Mai 1887, 33. 3404, 3465, 3474, 3571, 3761 und 3836, die Weiterverbreitung der

nachstehenden Zeitschriften verboten: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 33 vom 27. April 1887 wegen des Artikels „Der oberste Richter“ nach den §§ 65 a und 300 St. G.; „Podripan“ Nr. 17 vom 29. April 1887 wegen des Artikels „V zlate slovanske Praze“ nach § 65 a St. G.; „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“, und zwar: Nr. 34 vom 30. April 1887 wegen des Artikels „Bischof“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, ebenso Nr. 35 vom 4. Mai 1887 wegen des Artikels mit gleicher Ueberschrift nach denselben Gesetzstellen; dann „Podripan“ Nr. 19 vom 13. Mai 1887 wegen des Artikels „Povestna ceska“ nach § 300 St. G.; endlich „Teplitz-Schöner Anzeiger“ Nr. 39 vom 14. Mai 1887 wegen des Artikels „Der deutsche Clerus“ nach § 302 St. G.

L. 8555. (4226)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł, na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść dzieła pod napisem: „Die Schicksale der Ruthenen von Gregor Kupczanko, Leipzig, Verlag von Wilhelm Friedrich k. k. Hofbuchhandlung 1887“ zawiera znamiona zbrodni z §. 64 u. k., §. 65 a u. k. i występku z §. 300 i 302 u. k., zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego dzieła.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego dzieła.
Lwów, dnia 28 maja 1887.

L. 7832. (4225)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, zatwierdzając sprawozdanie z dnia 20 kwietnia b. r. l. 6166, na zażalenie c. k. Prokuratorji Państwa od orzeczenia c. k. sądu krajowego z 20 kwietnia b. r. l. 6166, którem odmówiono zatwierdzenia konfiskaty wiersza ulotnego pod tytułem „Grosz wdowi“ pod dniem 16 maja b. r. l. 10037 orzekł, że treść wiersza pod tytułem „Grosz wdowi“, drukowanego we Lwowie nakładem St. Woyczyńskiego, zawiera w sobie znamiona zbrodni z § 66 u. k., wobec czego zarządza i 15 kwietnia r. b. przez c. k. Prokuratorję Państwa dokonana konfiskata takowego jest usprawiedliwiona, a dalsze rozpowszechnienie takowego zostaje wzbronione.

C. k. sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 26 maja 1887.

Kuratele.

L. 61077. (4061 1-3)

Agnieszka Wasylów, praczka we Lwowie uznaje się za umysłowo chorą.
Kuratorem jej adwokata dr. Króweczyński, we Lwowie zamieszkały.
C. k. sąd pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 2 grudnia 1886.

L. 4669. (3953 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że Franciszek Patkowski z Kołomyi, uchwałą z dnia dzisiejszego marnotrawcą uznany i temuż na kuratora Marcin Patkowski nadanym został.
Kołomyja, 12 maja 1887.

L. 2202. (4094)

Michał Demkowski z Leszczkowie uznano marnotrawcą.
Kuratorem dlań ustanowiono Wasyla Szwede.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 30 marca 1887.

L. 6153. (4216 1-3)

Kasper Szostak z Czystek uznany został za marnotrawcę i temuż Tomasz Trudzik za kuratora ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 29 listopada 1886.

L. 9452. (4121 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie ustanowił dla umysłowo chorej Maryi Kowalczyk, córki po śp. Hryciu Kowalczyku z Jasienowa górnego, kuratora w osobie Oleksy Senoickiego z Jasienowa.

C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 29 sierpnia 1885.

L. 11624. (4157)

Michał Manaszko, rolnik z Horodysławow, uznany został marnotrawcą.
Kuratorem dla niego ustanowiono Oleksę Heryka, rolnika z Horodysławow.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 16 lutego 1887.

L. 9738. (4132 1-3)

Rozalia vel Józefa Skomorowska z Trembowli została uznana sądowno za umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Mateusza Szostopa z Trembowli.
C. k. sąd powiatowy.
Trembowla, dnia 30 listopada 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 541. 4238.

Ogłoszenie konkursu.

Posada asystenta botaniki przy królewskiej wyższej szkole rolniczej w Dublanach będzie nadana na lat dwa, począwszy od 1 października 1887.

Płaca roczna 600 zł. i pomieszkanie kawalerskie. Podania z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa z odbytych studiów uniwersyteckich, tudzież dowodów prac w laboratorjach, wnieść należy do Kuratorji szkoły na ręce Dyrekcji do dnia 5 lipca 1887 n. s.

DYREKCJA.

FOLWARK

15 minut od miasta pow. Przemyślan odległy, ma 71 morgów 1539 sążni przestrzeni, wygodny dom mieszkalny, stodołę, spichlerz, szopa, stajnię, wozownię, drutnię, kurnik, karmniki i piwnicę, jest każdego czasu bez pośrednictwa do nabycia. Bliższej wiadomości udzieli Bronisław Strzelecki w Borszowie, poczta Przemyślański. 4249

Przez wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie koncesjonowany Zakład krowiankowy w Lisku rozsyła świeżą i pewną

KROWIANKE

po cenie 60 ct. folkę, wystarczającą do zaszczerpienia 2 dzieci. Większe zamówienia znacznie tańiej. Skład w Krakowie w aptece p. K. Wiśniewskiego, w Przemyślu w aptece p. Mańkowskiego, w Brodach 3789 w aptece p. Landesbergera. (14-30)

L. 1255 4248.

Ogłoszenie.

Administracja centralna Fundacji hr. Skarbka ogłasza niniejszem sprzedaż drzewa opałowego z własnych lasów, a to:

W rewirze **Rozwadów**
274 1/2 stosów 4 metr. bukowych łup. po cenie 6 zł.

W rewirze **Stulsko**
554 stosów 4 metr. bukowych łup. po cenie 5 zł.

W rewirze **Ilów**
dział Barwinki
264 stosów 4 metr. bukowych łup. po cenie 6 złr. 50 ct., 22 stosów 4 metr. bukowych krągłych po cenie 4 zł.

Dział Tokarów
708 stosów 4 metr. bukowych łup. po cenie 4 zł. 50 ct., 112 stosów 4 metr. krągłych po cenie 3 zł.

W rewirze **Brzozdowce**, dział **Garb**
256 stosów 4 metr. bukowych łupanych po cenie 5 zł. 80 ct.

Licytacja odbędzie się za pomocą ofert pisemnych, które mają być wniesione najdalej do 16 czerwca r. b., godzinę 12tę w południe do Administracji centralnej we Lwowie, teatr I. piętro, nr. 28.
Lwów, dnia 1 czerwca 1887.

L. 890. (4241)

Obwieszczenie.

VIII-me ZWYCZAJNE Ogólne Zgromadzenie członków

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, odbędzie się dnia 20 czerwca 1887 o godz. 3 po południu w biurze stowarzyszenia w Tarnowie, przy ulicy Podwale l. 11.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z obrotu interesów w r. 1886.

2. Przedłożenie rachunków i bilansu z roku 1886.

3. Propozycje Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.

4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z odbytej rewizji ksiąg i rachunków, tudzież z przedsięwziętego skontrola kasy i weksli.

5. Udzielenie zarządowi absolutoryum.

6. Wybór czterech członków do Rady nadzorczej, w miejsce wylosowanych.

8. Wybór stałej komisji rewizyjnej na rok 1887.

8. Wnioski członków stowarzyszenia.

W Tarnowie, d. 6 czerwca 1887.

ZA RADĘ NADZORCZĄ
Przewodniczący; *Merz.*

(4247)

Ogłoszenie.

Wólne zgromadzenie członków towarzystwa zaliczkowego w Borszewowie stow. zarejestr. z nieogr. poręką odbędzie się dnia 27 czerwca 1887 o godz. 10 przed połud. w lokalu towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcji z czynności za rok 1886.
2. wniosek komisji rewizyjnej co do zwolnienia dyrekcji absolutorium za rok 1886 i co do podziału zysku.
3. wybór 3 członków komisji rewizyjnej.
4. Wniosek co do wystąpienia ze związku towarzystw zarobkowych.

RADA NADZORCZA

Piotr Łoboda M. **Hordnyski**
prezes. sekretarz.

SERCE,

Najnowsza powieść Edmunda de Amicis, wyszła w przekładzie polskim nakładem

Księgarni Polskiej L. K. Bartoszewiczowej we Lwowie

jest do nabycia we wszystkich księgarniach Cena zł. 2, z przesyłką poztową zł. 2 ot. 20. 3902 5-6

Dr. Józef Wiczowski

Asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3-5 po południu ul. Skarbowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

Władysław Cywiński, nauczycielka prywatna, prosi o łaskawe nadesłanie jej adresu J. i K. Szerem Mickiewicza, lic. 28, Lwów, w sprawie familijnej. 4242

Realność

pod budowę l. 7 przy ulicy Słusarskiej (Chorażczyzna) jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

Zmiana pomieszkania.

Agencja publiczna J. R. Kasparka c. k. starosty powiatowego, przeniesiona na ulicę Koraliuką pod L. 4. 4244 2-3

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład

wodolecznicy

we Lwowie (w Kisielcu)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracji, która się odbywa od 6-8 godziny rano i od 4-6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe tusze dla szerszej publiczności. Telefon l. 54. 347

Ślucki pas lity,

zupełnie dobry, jest do sprzedania. Ulica Sakramentek Nr. 1 B. drogic piętro. Radziszewska. 4133

Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie wyszła najnowsza powieść

Kraszewskiego

„Nad Przepaścią“

Cena 1 zł 60 ct. — z przesyłką pod opakowaną rekom. 1 zł. 80 ct. 4003 2-3

Z powodu przyjazdu Najdostojniejszego Arcyksięcia do Galicji

ZAKŁAD

P. ZACCHI

we Lwowie, ulica Wałowa nr 1.

poleca do dekoracji popie sia w większych rozmiarach 4106

Najjaśniejszego Pana tudzież Jego Matłzonki

i Najdostojniejszych Arcyksiążąt

Rudolfa i Stefani.

W ogóle statuy figur stosowne do upiększeń.

Wyłączne zastępowanie nadwornych fabryk

Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład

dla Galicji i Bukowiny

Portepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. M A R K A

we Lwowie, Rynek l. 3.

I Pierwsza koncesyonowana

Szkola muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:

- I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcja pośredniczy bezinteresownie w udzieleniu miejsc ukoniecznym nauczycielkom. Koncerty, Wiosny i Popisy dla uczniai wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż kółek na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Karty fortepianowe 375 zł. Wypożyczenie od 5 zł. Zanimowanie używanych instrumentów według zasady patwa organów z Ameryki. 3

Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA LITHINY

LITHINY

Sól produktu chemicznego zwanego LITHINĄ w ziarnkach musujących w wodzie, przygotowana przez P. Gh. Le Perdriela w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złości zwirowe w moczu czyli urynian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomyślniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: MIKOŁASCHA i WEWIORSKIEGO; w Krakowie, PP: WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.

Z powodu przyjazdu

Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu

Arcyksięcia Rudolfa

poleca

do upiększenia domów, fasad, ogrodów i t. d.

Farby olejne,

gotowe do użytku i szybko schnące, w najlepszym pokoście tarte, do malowania drzwi, okien, ścian, podłóg, schodów, dachów, sztachet, parkanów, drążników do chorągwi, żerdzi do bander, bram i kabłąków tryumfalnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach.

Froxyd, czerwony lakier na dachy.

Onyxyd, popiałaty lakier na dachy

i wszelkie, dla malarzy i lakierników potrzebne przybory, jako to: Pokosty, Lakiery, Oleje, Pendzle i t. p.

po najtańszych cenach 4248 1-4

JÓZEF HANKE

Skład farb i handel materiałów pod „Czarnym Psem“ we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu.

ŚWIEŻA WODE

„CZIGELKA“

ze zdroju Ludwika, zaliczoną do najsilniejszych w Europie szczaw słonoalkalicznych, jod zawierających, rozsyła główny skład eksportowy

Aloizy Muszyński

w Grybowie. 3202 11-12

Zakład Wodolecznicy Bystra pod Bielskiem

(Szlązk austr.)

stacya kolei Bielsko-Żywieckiej,

otwarty z dniem 15 maja.

Leczenie wszystkimi środkami wodoleczniczymi, mięsieniem i elektrycznością.

Lekarz zakładowy 3314 12-18

Dr. Henryk Halski.

Trenczyn-Cieplice

w Górnych Węgrzech, 1/2 godziny od stacyi kolejowej Tepla-Trenczyn-Cieplice odległe. Cieplice siarczane od 28-32° R., bardzo skuteczne w **cierpieniach reumatycznych, oraz gośćcowych, kile, newragliach** itp. Bardzo wygodnie urządzone zakłady leży w rozkosznej dolinie małych Karpat. Pobyt tamże jest bardzo przyjemny i tani. Rozpoczęcie pory 1go maja. Z Krakowa przez Bogumin, Żywiec, Teplę trwa jazda 9 godzin. Na większych stacyach kolejowych bilety tam i napowrót ze **zniżką ceny 33 1/2%**. — Podręcznik informacyjny dra Filipkiewicza dostaje można we wszystkich księgarniach. — Ilustrowane programy rozsyła darmo książkę zarząd kąpielowy. 2952 5-6

Zdrowisko solankowo-borowinowe

Zakład hydropatyczny „Morszyn“

otwarty od 15 maja. — Położenie uroczne, klimat zdrowy, podkarpacki; urządzenie najwygodniejsze; kuchnia doborowa w zarządzie własnym. — Poczta, telegraf i stacya kolei państwowej w miejscu.

Nowo urządzone „kąpiele słoneczne“ (Sonnenbäder.)

Przyjęcie do leczenia hydropatya od 1 maja. Bliższych objaśnień udziela i o weznesne zamówienia uprasza

Dr. Aleksander Medwey

lekarz kierujący. 3182 12-10

Medal zasługi na wystawie w Przemyslu.

Wysowa w Galicji

Najsilniejsze zdroje żelaziste.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i żętyczny, położony w uroczej okolicy Grybowa (stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej i Gorlic (stacya kolei państwowej. 3500

Mieszkania piękne i tanie, wikt doborowy. Skutki lecznicze wód wysowskich są znakomite, szczególnie w przewlekłych katarach płuc i krtani, cierpieniach żołądka i pęcherza, jak niemałej w niedokrewności.

Główny skład wód wysowskich we Lwowie: w c. k. cyrkularnej aptece A. Sklepińskiego i w składzie wód mineralnych Goldbauma. — Dalej w Krośnie u apt. A. Żurawskiego; w Rymanowie u apt. W. Wojtkiewicza; w Jarosławiu u apt. L. Wistockiego; w Jasle u kupca B. Steinhausa.

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,



Chorażczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorażczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej (po cenach hurtowni.)

Kosztuje we Lwowie: 1 kile zł. 1.70 i 1.80 Na prowincyi: 4 1/2 kile zł. 8.70 i 9.15 franco. (4 42-7)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inui pod nazwą mojego godła ogłaszają.“

SKŁAD FARB

i handel materiałów

3392



pod „CZARNYM PSEM“

JOZEFA HANKE

we LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu

poleca

Wątrobę siarczaną, Kule żelazne

(Eisenkugeln), Siarkę w kawałkach,

Sól kamienną i morską

do użytku kąpielowego.

Dra ANJELA

Zakład Wodolecznicy

w Zuokmantel (Szlązk austriacki)

w najpyszniejszym położeniu górskim, tuż przy szpilkowych lasach. Najsumienniejszy nadzór leczniczy przy najstaranniejszym zaopatrzeniu. Leczenie dyjetetyczne, elektroterapija, mięsienie, kąpiele elektryczne. 2510 11-25

Jan Ihnatowicz

poleca

wyśmienite Mydła do mycia twarzy, rąk i kąpiele,

wyszczególnione 7 medalami zasługi i dwoma dyplomami uznania.

6999 35-0 Zlr. ct.

Mydło do golenia brody najprzedniejsze —.25

Mydło migdałowe, . 10 ct., 20 i —.25

Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct. i —.20

Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct. i —.24

Mydło gryskowe, wyśmienite do twarzy i rąk —.40

Mydło żółtkowe, wydelikaca, wygląda i znakomicie oczyszcza skórę —.30

Mydło ziołowe, otrzymujące się przez zżegszczenie soku roślin aromatycznorozwicznych, znakomicie wpływa na skórę, usuwa liszaje i wszelkie wypryski skórne —.25

Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach —.30

Mydło pączulowe, przyjemnej woni —.30

Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i —.80

Mydło z igieł sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów —.30

Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę, nadaje białosć, delikatność i zapobiega pękaniu i łuszczeniu się naskórka —.30

Mydło fioletowe, przyjemnej woni —.35

Mydło kosmetyczne, usuwa piegę, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżosć i białosć —.60

Mydło higieniczne, odznacza się o-lejkwatosćią, nadzwyczaj delikatne i specjalnie zastosowane do twarzy —.50

Mydło ryżowe, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy —.60

Mydło glicerynowe, białe, łatwo pieniące wybornie oczyszcza skórę i chroni od przyszczenia się —.30

Mydło glicerynowe przezroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, ct. i —.25

Mydło glicerynowe płynne, oczyszcza skórę od przyszczy, liszajów, trądzików, flaszka —.40

Mydło piaskowe, do mycia rąk —.25

Mydło pumekosowe, do mycia kołnierzyków i mankietów gutaperchowych —.10

Mydło tymolowe znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów —.50

Mydło karbolowe, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem ochronienia od zakażenia się —.30

Mydło siarkowe, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia przyszczeń i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze —.25

Mydło będzwinowe, bardzo korzystnie wpływa na skórę wybiela i wydelikaca —.25

Mydło kamforowe, uśmierza swiędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwonosć z twarzy i rąk —.25

Mydło miodowe, do wydelikatnienia rąk, kawałek —.10

Mydło mieszczańskie, znakomite —.10

Mydło smolowe, zawiera 40% czystej smoły (dzięgiu) usuwa przyszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie —.30

Mydło smolowo-glicerynowe, miękkie i oczyszcza skórę od liszajów trądzików, i t. p., kawałek —.30

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.
Założony w roku 1845

Z E G E S T Ó W

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny kumysowy,
położony w uroczej górzystej dolinie, otwartej li tylko ku południowi, odznaczający się
świeżem, niezwykle czystem, górskim powietrzem.

Zdrój najsilniejszej szczawy żelazistej

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych.

Zakład posiada blisko 300 nie drogich i porządnie urządzonych mieszkań z uroczem
widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracje, dwie piękne sale balowe
w domu zdrojowym i w hotelu, kryty chodnik, czytelną czasopism, muzykę miejscową,
zebrania tygodniowe, wycieczki w uroczę okolice.

W roku bieżącym oddane zostaną do użytku publicznego

Nowe łazienki

z wszelkim komfortem, według zasad współczesnej balnotechniki urządzone
kąpiele mineralno-gazowe, silniejsze niż w innych pokre-
wnych zakładach krajowych, i zagranicznych, **według ulepszo-
nej metody Schwarza**, kąpiele borowinowe, znakomite i nadzwyczaj
skuteczne kąpiele w Popradzie, równające się kąpielom morskim.

Pora zdrojowa trwa od 1 czerwca do końca września.

Lekarz ordynujący dr. Kazimierz Zgórski.

Stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), poczta i telegraf w zakładzie.
Bliższe wyjaśnienia, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje, oraz
wszelkie interesa Zakładu załatwia

3525

Franciszek Gedel, kurator Zakładu.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
Rymanów

otwarty od 1go czerwca.

Sezon od tego roku dzielić się będzie na trzy okresy: pierwszy i ostatni o
trzecią część tańszy od środkowego, a to li tylko co do mieszkania.

1 okres od 1 czerwca do 1 lipca;

2 " od 1 lipca do 15 sierpnia;

3 " od 15 sierpnia do końca sezonu.

Muzyka cyganów węgierskich od 1 lipca do 15 sierpnia.

Doktor, poczta i telegraf w zakładzie.

Przy stacyi kolejowej Rymanów, oddalonej od zakładu o 6 kilometrów,
czekają wózki i powozy.

3178

Na żądanie zarząd przesyła informacje natychmiast.

1887.

Świeże wody mineralne

ze zdrojowisk naturalnych, w każdym gatunku

poleca:

KAROL BALLABAN

3181 7-10

WE LWOWIE, ulica HALICKA.

CO DNI 14 ŚWIEŻY TRANSPORT.

Cena
za wielką butelkę
oryginalną
Złr. 1.25 kr.



Masza Zolówka
I
POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i strawne w najwyższym
stopniu, nabyte przez destylowanie najszlachet-
niejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych.

Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien.

C. k. uprz. galicyjski Zakład kred. włościański w likwidacji.

Wzywamy posiadaczy listów dłużnych z seryi 1871 r.,
ażeby zechcieli się zgłosić, od 25 Czerwca 1887 r. począwszy,
do kasy centralnej Zakładu, ulica Jagiellońska, L. 3, II piętro,
gdzie za ostemplowaniem oryginalnego listu nowe arkusze kupo-
nowe tymże wydane zostaną.

Lwów, dnia 7 Czerwca 1887.

4246

Komitet likwidacyjny.

poleca:

urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra
dla

Restauracyj, kawiarni, cukierni i mleczarni.

L 10618

4221.

Ogłoszenie.

Zarząd szpitala potrzebuje masła
świeżego, w najlepszym gatunku 3500
klgr. Deklaracje na dostawę z ozna-
czeniem ceny, przyjmować się będą
do dnia 15 czerwca r. b. Bliższe wyja-
śnienia udzielać będzie Zarząd szpitala.

Zarząd szpitala powsz. kraj.

Lwów, dnia 6 czerwca 1887.

Dobry zarobek uboczny!

zł. 100 do zł. 300 miesięcznie może u nas
każdy lekko zarobić **sprzedażą dozwolonych**
ustawami losów za spłatą ratami, **nie wkła-
dając kapitału** i nie **ryzykując** przytem.

Oferty wystosować do **Hauptstädtische**
Wechseistuben - Gesellschaft Adler &
Co. Buda - Pest.

3518 4-6

Do trwałego i taniego malowania dachów blaszanych i gontowych,
bram, sztachet, parkanów, mostów, budynków drewnianych i muro-
wanych, tańszy jak farby olejne

Patentowany lakier na dachy

czerwony, popielaty i żółty,

dalej do konserwowania i zapuszczania drzewa budulcowego i do
malowania dachów

Teer drzewny, maź pogazowa,

Carbolineum, szkło wodne (Wasserglas) Antimerulion
środek przeciw grzybom,

Tekturę do pokrywania dachów,

Gwoździe do tejże,

Cement Gips,

Szczotki i pendzle do malowania

poleca taniej jak wszędzie

ALOIZY HÜBNER, Lwów

specjalny skład farb i artykułów gospodarczych,

Ulica Karola Ludwika 1. 13 (dawniej enkiernia Rotlendera).

Przy znaczniejszych robotach jak: malowaniu dachów kościelnych, synagog
lub większych budynków, także przy pokrywaniu dachów „tekturą” polecam pe-
wnych i tanich robotników, udzielam wszelkiej informacji i daję gwarancję za
dobre wykończenie roboty.

Specjalne cenniki na żądanie gratis i franko.

4079

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

pod zarządem

Towarzystwa Krakowskiego Wzajemnych Ubezpieczeń
wyplaca swoim członkom za rok 1886

6% dywidendy

względnie dodatkowo 1% do poprzednio już wypłaconych 5% od udziałów
wniesionych do dnia 1 października 1886 r.

Dywidenda odebrana być może w kasie Towarzystwa w Krakowie, lub
we Filii we Lwowie, tylko za okazaniem książeczki udziałowej; nieodebrane
zaś do 31 grudnia b. r., dopisuje się do udziału w myśl §. 6 statutów.

Kraków, 6 czerwca 1887.

(Przedruk opłacamy) 4210 2-3

E. & J. STROMENGER

utrzymują wielki skład towarów
siodlarskich, rymarskich i po-
wozów, z e. k. uprz. nadwor-
nej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalessze, półkryte
i otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p.
Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.

261

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych
na

Uniformy i składowe części tyożże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt

Maurycego Tiller'a & Co.



„zur Kriegsmedaille“

c. k. dostawcy nadwornego

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.